Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-80, 1-78, 15. Tel. Administracji 73. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe“.

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8403 | Lwów, niedziela 5 lutego 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Lista komunistyczna Nr. 13

ostała się dzięki stanowisku Nar. demokracji.

Aresztowanie ks. Okonia. - Ustąpienie polskiego posła w Moskwie Patka? - Jak Atamańczuk przez „zieloną granicę" chciał znaleść azyl w Czechosłowacji.

WIENIEC MARSZAŁKA POLSKI NA TRUMNIE MARSZAŁKA ANGLJI.

Londyn, 3. lutego. (Tel. G. P.) **Wśród 3.000 wieńców złożonych u trumny marszałka polnego Haiga, znajduje się wieniec od Marszałka Piłsudskiego i armji polskiej z napisem na wstędze: „Pamięci wielkiego brytyjskiego żołnierza“.**

—o—

ZNIŻKA DROŻYZNY?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3 lutego. (ps). Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania ustaliła dziś, że **koszta utrzymania w Warszawie w drugiej połowie stycznia w porównaniu z okresem drugiej połowy grudnia zmniejszyły się o 1.40 proc.**

—o—

ROSYJSKIE ODZNACZENIE PROF. ROMERA.

Moskwa, 3. lutego. (Tel. G. P.) **Tow. Antropologiczne w Moskwie nadało Dr. Eugenjuszowi Romerowi, profesorowi U. J. K. we Lwowie godność członka honorowego. Jest to ósme z rzędu odznaczenie,** którem zagranica obdarzyła prof. Romera głównie za jego prace kartograficzne.

ODESSA ZASKOCZONA ORKANEM ŚNIEŻNYM.

Odessa, 3. lutego. (Tel. G. P.) Nad Odessą szaleje gwałtowna burza śnieżna, która spowodowała wstrzymanie ruchu ulicznego oraz portowego. Całe miasto zawalone jest śniegiem. **Wicher pozrywał dachy wielu domów i poprzewracał wiele słupów telegraficznych.** Na pełnem morzu burza osiągnęła olbrzymie napięcie. Żegluga została przerwana. Radjostacja w Odessie przejęła liczne sygnały wzywających o pomoc parowców, które burza zaskoczyła na morzu.



STUDENTKI JAKO „WINDZIARKI“.
(Do artykułu na str. 7 mej.)

Anglja nie uznaje 8 godz. czasu pracy

OŚWIADCZENIE TO WYWOŁAŁO BURZĘ W GENEWIE.

Genewa, 3. lutego. (Tel. G. P.) Wielką sensację wywołało na wczorajszem posiedzeniu rady administracyjnej międzynar. biura pracy, **oświadczenie delegata angielskiego, iż rząd angielski nie jest w możności ratyfikowania konwencji waszyngtońskiej w sprawie 8-godzinnego dnia pracy.** Oświadczenie to przyjęte zostało **istną burzą protestów** ze strony innych delegacyj, w szczególności zaś delegacji francuskiej i belgijskiej. Delegat niemiecki oświadczył, iż **Niemcy gotowe są ratyfikować konwencję o 8-godzinnym dniu pracy jedynie pod warunkiem, iż ratyfikują ją również i inne państwa zachodnie.**

„MODUS VIVENDI“ MIĘDZY PRAGĄ A WATYKANEM.

Praga, 3. lutego. (Tel. G. P.) Kard. Gasparry zawiadomił ministra Benesza **że Ojciec święty przyjął „modus vivendi“ pomiędzy Watykanem i rządem czechosłowackim.** Wobec tego, że „modus vivendi“ nie wymaga ratyfikowania przez parlament, wchodzi on natychmiast w życie

—o—

RUMUŃSCY SOCJALIŚCI PRZECIW RZĄDOWI.

Bukareszt, 3. lutego. (Tel. G. P.) **Rumuńska socjaldemokracja postanowiła wystąpić wspólnie z narodową partją chłopską celem obalenia rządu liberalnego.**

—o—

REFORMA PARLAMENTU WŁOSKIEGO.

Rzym, 3. lutego. (Tel. G. P.) Wielka rada faszystowska ukończyła wczoraj dyskusję nad projektem **reformy ustroju przedstawicielstwa narodowego.** Pod koniec obrad zabrał głos Mussolini, który zreasumował wyniki dotychczasowych prac rady w powyższej sprawie, poczem ta ostatnia przyjęła **definitywny tekst projektu, odraczając dalsze obrady do 7. bm.**

—o—

SOWSPORT.

Moskwa, 3. lutego. (Tel. G. P.) Rozpoczęły się tu zimowe zawody sportowe. W zawodach narciarskich pierwsze miejsce przyznano robotnikowi z Tuły Dodonowi, który na terenie niesłychanie trudnym dystans 30 km. osiągnął w czasie 2.24.26.

—o—

LEPIEJ BYŁOBY NAODWRÓT.

Praga, 3. lutego. (Tel. G. P.) Władze komunalne miasta Pragi postanowiły wysłać delegację do Warszawy w celu zapoznania się z urządzeniami socjalnemi w tem mieście.

Partjokracja dąży do zdziesiątkowania reprezentacji naszej w Wschodniej Małopolsce

MIEJMY NADZIEJĘ, ŻE NIE DOPUŚCI DO TEGO ŚWIATŁY OBYWATEL, DLA KTÓREGO TROSKA O DOBRO RZPLITEJ JEST GŁÓWNYM NAKAZEM I OBOWIĄZKIEM. — GDY STANIE ON PRZY BEZPARTYJNYM BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM MARSZ. PIŁSUDSKIEGO I BĘDZIE AGITOWAŁ ZA LISTĄ NR. 1, PRZYCZYNI SIĘ ZNACZNIE DO ZMNIEJSZENIA NIEBEZPIECZEŃSTWA, JAKIE GROZI POLSKOŚCI NA KRESACH.

Lwów, 4 lutego.

(stn) Dopiero dziś, kiedy nie ulega już żadnej wątpliwości, że o mandaty lwowskie ubiegać się będą **obok Ukraińców także komuniści** — zarysowują się w całej grozie **następstwa graniczącego z obłędem zacietrzewienia Narodowej Demokr.** Temu zacietrzewieniu zawdzięczyć należy rozbicie wysiłków ludzi dobrej woli w sprawie stworzenia na naszych ziemiach zwartego frontu polskich stronnictw państwowych.

Skutki, jakie smutny ten fakt pociągnie za sobą nie są trudne do przewidzenia. **Z czterech mandatów lwowskich możemy dwa stracić na rzecz Ukraińców i komunistów.** Jeżeli dodamy do tego mandat żydowski, wówczas **jeden tylko poseł polski znajdzie się w przyszłym Sejmie jako reprezentant Lwiego grodu.**

Nie imaginacja dyktuje nam to niebezpieczeństwo i nie żadne czarnowidztwo. Tylko oczy zakryte bielmem zaślepienia i tylko umysły zamroczone bielmem partyjnictwa **mogą nie widzieć całej grozy sytuacji.**

Dalecy jesteśmy od chęci straszenia kogokolwiek. Jakiż miałoby to zresztą cel dzisiaj, kiedy klamka zapadła, kiedy minął ostatni termin zgłaszania list wyborczych w okręgach!

Okazało się raz jeszcze, że partjokracja jest nieszczęściem Rzplitej. Jest jej zgubą. Interes własnego podwórka i swego widzimisię stawia w pierwszym rzędzie i tylko dla blichtru garniruje go troską o interes państwa.

Wybujałe partyjnictwo należy obciążyć odpowiedzialnością za ewentualne zdziesiątkowanie reprezentacji polskiej w trzech województwach południowo - wschodnich. Partyjnictwo musi być pociągnięte do odpowiedzialności za konsekwencje natury międzynarodowej, jakie z tego wszystkiego wyniknąć mogą.

Czytamy na twarzy Czytelnika troskę. Czy nie ma już żadnego wyjścia, żadnej rady?

Owszem, byłaby. Ale pod jednym warunkiem: Jeżeli światły obywatel zdezawuuje przywódców przeróżnych partji i grup, jeżeli dla zapobieżenia niechybnie nas oczekującej klęsce stanie karnie przy Bezpartyjnym Bloku, który wyruszył w szranki wyborcze pod hasłem współpracy z Marsz. Piłsudskim. Hasło to skupić winno koło siebie wszystkich ludzi dobrej woli, wszystkich tych, którzy podwórka partyjnego nie identyfikują z Ojczyzną.

Wówczas i tylko wówczas wychylające się widmo katastrofy może być usunięte. Jest jeszcze czas. Pragniemy wierzyć, że nie zajdzie potrzeba cytowania przysłowia o Polaku mądrym— po szkodzie...

*

Bezpartyjny komitet współpracy z rządem ogłosił następującą odezwę:

Obywatele! Wybory do Sejmu i Senatu nakładają na każdego obowiązek głosowania, które **ma zadecydować, jaki będzie skład ciał prawodawczych.**

Wolą naszą jest **popierać wysiłki Józefa Piłsudskiego** na drodze poprawy ustroju państwa. Chcemy, by Sejm i Senat pracowały nad utrwaleniem siły państwa, **zapewniając sprawność działania władzy wykonawczej, wzmacniając władzę Prezydenta, gruntując należny autorytet Sejmu i Senatu, pogłębiając poczucie, rzetelnej a nie fikcyjnej praworządności.**

Rząd Marszałka domaga się słusznie od ludności, **by się przy nim skupiała i nie rozpraszała w nadmiernie licznych stronnictwach.** Wybujały wpływ stronnictw prowadzi **do szkodliwego sejmowładztwa**, wywołuje słabość rządu, zasługuje więc na potępienie.

Konsolidacja wyborców przy rządzie polskim stanowi **kategoryczny nakaz państwowej polskości na kresach i wszędzie, gdzie zagraża niebezpieczeństwo narodowi.** Przeciwstawianie w tych warunkach listom państwowym list innych stanowi poprostu **rozbijanie jedności narodowej.**

Stwierdzamy, że **dotychczasowe rządy Józefa Piłsudskiego wzmocniły państwowe stanowisko Polski**, podniosły jej powagę wobec zagranicy, polepszyły nasze położenie gospodarcze, nastąpiło również **złagodzenie waśni narodowościowych.** Rośnie przekonanie, że państwo polskie, **zapewniając polskości i katolicyzmowi należne przodownictwo, zdolne jest stworzyć warunki równouprawnienia i zgodnej pracy dla państwa rozmaitych czynników wyznaniowych i narodowościowych.**

W tem przekonaniu powołujemy do naszych szeregów **wszystkich obywateli pod hasłem pracy dla państwa.**

Postęp tej pracy i cywilizacji zależy od zabezpieczenia państwa opartego o armję. Stwierdzamy z dumą, że armja nasza jest przejęta poszanowaniem tych celów. Żądamy, by **wszyscy, którzy krew przelali dla Polski, mieli zabezpieczone wszelkie swe prawa.**

Samodzielność pracy gospodarczej stanowi naczelny warunek dobrobytu społeczeństwa. Żądamy **poprawy bytu stanu średniego, dla przemysłowców, rękodzielników i kupców, chcemy również, by urzędnicy i robotnicy osiągając należną im poprawę bytu,** mogli dojść do posiadania własnego domu i kapitału.

Z apelem naszym zwracamy się do **kobiet i mężczyzn** w przekonaniu, że udział w życiu publicznem zależy od kwalifikacji. **Równouprawnienie konstytucyjne kobiet i mężczyzn nie powinno zostać martwą literą.**

Oczekujemy, że nowe ciała prawodawcza przyczynią się skutecznie **do polepszenia stanowisk miast.** Żądamy, by nasi wybrańcy dbali o usunięcie zaniedbań wobec naszego miasta. **Lwów, jako wielkie ognisko polskości w znaczeniu państwowem i narodowem, jako stare ognisko zdrowej demokracji, ma prawo zaspokajania potrzeb na równi z innemi miastami.**

Obywatele! W duchu powyższych haseł wzywamy was **do organizowania się pod sztandarem „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem".**

Obywatele! Spełnijcie obowiązek w dniach 4 i 11 marca, **oddając wasze głosy na listę nr. 1**

Ustąpienie posła w Moskwie p. Patka?

W WYNIKU RÓŻNICY ZDAŃ Z MIN. ZALESKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 3. lutego. (ps.) Prezes Rady Min. Marsz. Piłsudski konferował dzisiaj z wicepremjerem **Bartlem**, a wieczorem przyjął min. **Zaleskiego i p. Hołowkę.** Konferencje te odnoszą się do rokowań, jakie **podjęte zostały o zawarcie traktatu handlowego z Rosją sowjecką.** W związku z powrotem delegatów polskich z Moskwy, p. Sokołowskiego i Hołówki, w kołach politycznych krążą różne pogłoski na temat różnicy zdań w tej sprawie między min. Zaleskim a posłem Patkiem. Podobno ta różnica zdań ma spowodować ustąpienie p. Patka. **Jaki bieg wezmą dalsze wypadki, niewątpliwie zadecyduje o tem ściślejsza wieczorna konferencja w Belwederze.**

Aresztowanie „księdza" Okonia

EX - POSEŁ MIMOTO MA DOBRY HUMOR I NIEZGORSZY APETYT

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 3. lutego. (ps.) Dzisiaj został uwięziony w Warszawie z polecenia władz prokuratorskich przy sądzie okręgowym w Lublinie b. poseł i b. ks. Okoń, znany działacz w radykalnem stronnictwie chłopskiem. Aresztowanie to pozostaje w związku z jego antypaństwowemi występami ex - posła. Ks. Okoń cały dzień spędził w areszcie policji politycznej, a w nocy **kurjerem lwowskim pod eskortą dwu policjantów odstawiony został do Lublina.** Aresztowany nie traci humoru, czego dowodzi śniadanie, jakie dzisiaj spożył w aresztach policji politycznej. **Mianowicie skonsumował 13 bułek, pół kg. wędlin, 1 kg. sera. Śniadanie to popił siedmiu szklankami herbaty.**

Tyfus brzuszny pod Warszawą.

WODA KANAŁOWA NAROBIŁA NIESZCZĘŚCIA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 3. lutego. (ps.) W miejscowości Marki pod Warszawą **wybuchł tyfus brzuszny. Dotąd stwierdzono 13 wypadków zachorowań.** Jak wykazały dochodzenia, przyczyną wybuchu epidemji było **pęknięcie rur w studni, wskutek czego dopływała tam woda z rynsztoku.** Władze sanitarne wydały szereg zarządzeń, mających na celu stłumienie epidemji.

Wielka awantura w parlamencie francuskim

DEPUTOWANI NIE CHCIELI DAĆ SIĘ SFILMOWAĆ.

Paryż, 3. lipca. (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu na którem miała być wygłoszona wielka mowa premjera Poincare'go, **doszło do olbrzymiej awantury**, wywołanej zamiarem sfilmowania posiedzenia. Poincare pozwolił na sfilmowanie posiedzenia, wobec czego **ustawiono aparaty w jednej z lóż oraz w odpowiedni sposób oświetlono salę.** Gdy posiedzenie zostało otwarte, zerwała się **burza okrzyków.** Posłowie protestowali **przeciwko obniżaniu powagi parlamentu i zamieniania go w wytwórnię filmową.** Ponieważ wrzawa nie ustawała, przewodniczący **zawiesił posiedzenie.**

ZMIANA W MIN. ROLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. lutego. (ps) Długoletni podsekretarz stanu w min. rolnictwa dr. Raczyński ustępuje, a miejsce jego obejmuje p. **Chanicki**, obecny dyrektor departamentu w min. rolnictwa. Na miejsce p. Chanickiego przychodzi p. Czekanowski naczelnik wydziału.

SPRAWOZDANIE DEVEYA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 3. lutego. (ps) Doradca finansowy Banku Polskiego **Devey** opracował sprawozdanie z pierwszego okresu swego działania. Sprawozdanie to pojawi się drukiem i znajdzie się w handlu księgarskim. Sprawozdanie to znajduje się w języku polskim i angielskim.

CHIŃCZYCY SZERZĄ KOMUNIZM W INDJACH.

Singapore, 3 lutego. (Tel. G. P.). Aresztowano tu 5 Chińczyków, przyczem w ręce władz wpadła wielka ilość literatury komunistycznej. Istnieje przekonanie, że wykrytą została w ten sposób główna siedziba propagandy komunistycznej w Singapore i całych Indjach wschodnich.

Komunistyczna lista nr. 13

została uznana za ważną wbrew wnioskowi Gen. Komisarza Wyborczego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 3. lutego. (ps.) Dzisiaj w południe odbyło się posiedzenie głównej komisji wyborczej, która rozpatrywała **sprawę listy państwowej nr. 13, tj. komunistów.** W posiedzeniu wzięli udział: Adw. Sawicki (ZLN.), adw. Urbanowicz (Piast), adw. Pużak (PPS.), adw. Kuczyński (Ch. D.), adw. Hartglas (Koło Żydowskie), Wrona (Stronnictwo Chłopskie), adw. Szumański (Wyzwolenie) i ks. Wyrębowski (Ch. N.). Sprawdzaniem tej listy zgłoszonej zajął się **główny komisarz wyborczy p. Car,** względnie z polecenia jego urzędnicy specjalnie delegowani. Przeprowadzone badania ujawniły, że **na liście 13 z okręgu warszawskiego było ogółem 1070 podpisów, z czego jednak zaledwie niemal połowę (554) można było uznać za ważną.** W liczbie tej jednak zakwestjonował generalny komisarz wyborczy **110 podpisów, pochodzących z jednej i tej samej ręki** i 21 podpisów uczynionych za pomocą znaków ręcznych, a zatem w liście tej **brakowało z górą setki podpisów do liczby 500,** jaką wymaga ordynacja wyborcza do Sejmu. Na liście 13 z okręgu w Będzinie przeszło **600 podpisów nie można było uznać,** bądź to jako nieczytelnych, bądź jako nie posiadających należytych adresów.

W wyniku tych sprawdzeń generalny komisarz wyborczy przedstawił komisji swój **wniosek o unieważnienie listy nr. 13.** Przed przystąpieniem do głosowania odbyła się dyskusja, poczem w głosowaniu **wniosek p. Cara nie uzyskał większości,** albowiem oświadczył się za nim jedynie reprezentant Ch. D. Natomiast **przedstawiciele socjalistów, Wyzwolenia, Stronnictwa Chłopskiego i Żydów głosowali za odrzuceniem tego wniosku.** ZLN., Dubadecy, Piast uważali za stosowne **wstrzymać się od głosowania.**

Po odrzuceniu tego wniosku, generalny komisarz wyborczy **zażądał od komisji, ażeby ta powzięła uchwałę, stwierdzającą ilość autentycznych podpisów na liście nr. 13.** Komisja **stwierdziła, że na liście warszawskiej autentycznych jest 888 podpisów, na będzińskiej 980.** Podobną uchwałę powzięto co do listy państwowej nr. 13. Komisja ponadto przyjęła do wiadomości sprawozdanie ks. Wyrębalskiego, który na jej polecenie sprawdzał deklarację zgłoszonych kandydatów.

ULTRA-NARODOWCY W OBRONIE KOMUNISTÓW.

Warszawa, 3. lutego. (ps) Do dzisiejszego posiedzenia Głównej komisji wyborczej należy dorzucić parę uwag ze względu na **stanowisko, jakie w sprawie listy komunistycznej zajęli przedstawiciele t. zw. „obozu narodowego",** mającego patent na patrjo-

W dyskusji nad wnioskami generalnego komisarza wyborczego przedstawiciele endecji i sprzymierzonych z nią dubadeków, chadeków i Piastowców na ogół wyrażali zgodę z wnioskiem generalnego komisarza, **w samem jednak głosowaniu zmienili stanowisko i pokazali swoje prawdziwe oblicze.** Mianowicie **wysłali oni chadeka adw. Kuczyńskiego ażeby głosował za wnioskiem p. Cara, sami zaś postanowili wstrzymać się od głosowania, umożliwiając w ten sposób dalszą egzystencję komunistom.** To stanowisko endeków i ich kombatantów jest tem charakterystyczniejsze, że **endecy od dawna występują jako zdeklarowani przeciwnicy komunizmu, a jeszcze bardziej jako gorący zwolennicy listu Episkopatu polskiego,** który przecież zwraca uwagę **na niebezpieczeństwo grożące ze strony komunizmu.** Nie przeszkodziło to panom z N. D. odegrać **rolę obrońców i pomocników komunistów.** Nie ulega wątpliwości, że decyzjami endeków kierowały wyraźnie **polityczne tendencje.** Nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na fakt, że trzy inne listy państwowe (jedna lista ugrupowania zbliżonego do rządu, jedna lista mniejszościowa i jedna lista komunizująca) **zostały zdyskwalifikowane dla tych samych motywów, jakie przytoczył generalny komisarz wyborczy p. Car, motywując swój wniosek o unieważnienie listy nr. 13.**

Stanowisko socjalistów, Wyzwolenia, Żydów i stronnictwa chłopskiego nie zadziwia, albowiem te ugrupowania **wypowiadają się stale za równouprawnieniem wszelkich odcieni politycznych.** Na nic nie przyda się wobec tego endekom tłumaczenie się, iż nie wiedzieli jakoby pod listą „Jedności robotniczo-chłopskiej" kryła się lista komunistyczna, albowiem na jednem z ostatnich posiedzeń głównej komisji państwowej wyborczej, **przedstawiciele socjalistów kwestjonowali nazwę tej listy, oświadczając, że jest tajemnicą publiczną, iż za tą jednością kryje się lista komunistyczna. Odpowiedział mu wówczas pełnomocnik 13, iż de facto lista ta odpowiada obozowi komunistycznemu,** ale mając na względzie, iż jest to partja nielegalna, **nie może otwarcie swych hasel komunistycznych publikować na liście państwowej.**

W ten sposób wykazali endecy i ich sprzymierzeńcy, jak „leży im bardzo na sercu" dobro państwa. Pod koniec zaznaczyć należy, **że ewentualne odrzucenie państwowej listy 13. nie przesądzałoby losów listy okręgowej tego obozu.**

Kandydaci listy rządowej

w Warszawie i okolicy

MIN. CZECHOWICZ NA CZELE LIST W DWU OKRĘGACH.

Warszawa, 3. lutego. (Tel. G. P.). Dziś zgłoszona została lista Bezp. Bloku Współ. z rządem nr. 1. W okręgu Warszawa kandydują: 1) **Min. Zaleski,** 2) **Szujski,** rolnik, 3) **Perzyński Stef.,** adwokat, 4) **Gnoiński Karol,** nauczyciel, 5) **Kiltynowicz Zyg.,** przemysłowiec, 6) **Moszyński J.,** rolnik.

Warszawa-podmiejska: 1) Antoni **Amisz,** 2) **Sobolewski** (z grup zachowawczych, 3) **Kielak** (małorolny).

W okręgu **błońskim** kandydują: 1) **Siwiec** Józef (Kółka rol.), 2) **Morawski,** 3) **Filipowski,** naczelnik gminy.

W okręgu **płockim:** 1) pułk. **Maciesza,** 2) adw. **Krysa,** 3) **Zalewski** rolnik.

W okręgu **Włocławsk:** Min. **Czechowicz,** 2) **Malicki,** rolnik, 3) **Humicki,** przemysłowiec.

W okręgu **łowickim:** 1) Min. **Czechowicz,** 2) **Tomczak,** nauczyciel, 3) inż. **Gürtler**

Kto kandyduje z miasta Lwowa?

MINISTER KWIATKOWSKI NA CZELE LISTY BEZP. BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Lwów, 4 lutego.

W dalszym ciągu 3. bm. zostały zgłoszone w Okr. Komisji Wyb. Nr. 50 Lwów-miasto **następujące listy kandydatów do Sejmu:**

1) **Blok mniejszości narodowych.**

2) **Lista republikańska,** na pierwszem miejscu figuruje **Mojżesz Sonnenschein.**

3) **Zjednoczenie narodowo-żydowskie** w Małopolsce na pierwszem miejscu b. poseł **dr. Reich.**

4) **Lista lokatorów i sublokatorów,** na pierwszem miejscu Jan **Sozański,** krawiec.

5) **Ogólno-żydowski narodowy blok wyborczy** do Sejmu i Senatu.

6) **Bezpartyjny Blok Współpracy z rządem,** kandydaci: Minister przemysłu i handlu **Kwiatkowski,** rektor Politechniki **Tokarski, Gustaw Pammer,** Luba **Drexlerówna.**

7) **Blok Katolicko-Narodowy,** kandydaci: dr. **Pieracki,** Kazimierz **Czartoryski,** p. **Demelówna, Hoszowski, Wasowicz, dr. Świrski.**

8) **Ukraiński wyborczy front.**

LISTA ŚPIEWAKÓW I AKTORÓW

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 3. lutego. (ps.) Wśród zgłoszonych list kandydatów sejmowych znalazła się również lista t. zw. „Bezpartyjnych mieszkańców stolicy", ozdobiona nazwiskami śpiewaków, aktorów i — sierżantów. Tenor opery warszawskiej, Gruszczyński, oświadczył, że się czuje na siłach stanąć do walk politycznych. Także artysta Janusz nie ma zamiaru wycofać swego nazwiska. Zdaniem jego lista ta ma widoki powodzenia i przejść może pewnie jeden z trzech kandydatów.

KOLEJARZE DYR. LWOWSKIEJ ZA LISTĄ RZĄDOWĄ.

Lwów, 4. lutego.

Onegdaj odbyło się w gmachu dyrekcji kolej. we Lwowie zebranie Koła miejscowego prawników kolej. pod przewodnictwem dra Stan. Kłodnickiego. Uchwalono **zgłosić akces do Bezpartyjnego Bloku współpracy z Rządem (lista nr. 1.)** Wybrano w tym celu komitet ściślejszy, który wszedł w kontakt z Polskim Związkiem kol. (P. Z. K.), Związkiem urzędników ze średniem wykształceniem i Związkiem drużyn konduktorskich celem stworzenia **wspólnego frontu wyborczego na rzecz Bezp. Bloku współpracy z Rządem.**

Idąc za obecnym rządem, kolejarze mają to poczucie, że nietylko popierają sprawę ze wszechmiar słuszną, ale że pracują sami nad poprawą swego bytu, gdyż ufają w rzetelność przyrzeczeń tego rządu, zagwarantowanych nazwiskiem jego szefa.

KANDYDACI KRAKOWSCY LISTY NR. 1.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. lutego. (ps) Z Krakowa donoszą: Komitet miejscowy Bezp. Bloku Współpracy z Rządem uchwalił wysunąć następujących **kandydatów do Sejmu z Krakowa z listy Nr. 1.:** 1) prof. Uniw. Jag. **Adam Krzyżanowski,** 2) dr. **Tadeusz Dybowski,** prymarjusz szpitala Św. Łazarza, 3) inż. **H. Miarowski,** b. poseł, 4) **Stanisław Stankiewicz,** cechmistrz krawców w Krakowie.

PROF. STARZYŃSKI WYSTĄPIŁ Z CH. N.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. lutego. (ps) Jak się dowiadujemy **prof. Stanisław Starzyński ze Lwowa zgłosił wystąpienie ze stronnictwa Ch. N.**

ARESZTOWANIE AGITATORA W POZNANIU.

Poznań, 3. lutego. (Tel. G. P.) W nocy aresztowano w Poznaniu **przywódcę PPS. lewicy Alfreda Bema** w chwili powrotu z wycieczki agitacyjnej. Ostatnie aresztowanie pozostaje prawdopodobnie w związku z demonstracjami bezrobotnych.

UKRAIŃCY KANDYDUJĄ W KRAKOWIE!

Kraków, 3. lutego. (Tel. G. P.). Zgłoszona została lista ukraińska do senatu z województwa **krakowskiego.** Listę rozpoczyna nazwisko ks. Bazylego Kuryllo.

SYPIĄ SIĘ LISTY JAK Z ROGU OBFITOŚCI.

(Telefonem [illegible])

Warszawa 3. lutego. (ps.) Dzisiaj jako w ostatnim dniu zgłaszania list okręgowych wpłynęła w Warszawie ostatnia lista. Zgłoszono ogółem 9 list nowych (ogółem w Warszawie list 16). List senackich jest 5. Złożone zostały dziś listy: Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem (pułk. Sławek, min. Romocki, prof. Makowski, prezes Słow. urzędników Stypiński itd.). Na liście bloku kat. nar. figurują: prof. Roman Rybarski, b. poseł ks. Nowakowski, b. poseł Bittner, red. St. Stroński, b. posłanka Irena Puzynianka, ks. Gąsiorowski itd. Lista „Wolności" z Tadeuszem Wieniawą Długoszowskim na czele i Janem Zawadą, lista „Bezpartyjnych katolików" z p. Stan. Tomczakiem, lista prawicy NPR. z b. posłem Michalkiem, lista mniejszości nar. z b. posłami Grynbaumem, Hartglasem i Farbsteinem, lista Niezal. partji socj. z drem Krukiem, lista PPS. z b. posłem Jaworowskim, lista ogólno-żyd. Nar. bloku wyborczego z b. posłem Kirschbraunem, Wiślickim.

Do Senatu zgłoszono następujące listy: lista Bezp. Bloku Współpracy z min. Zaleskim na pierwszem, a ks. Zdzisławem Lubomirskim na drugiem miejscu, lista socjalistów polskich z b. senat. Limanowskim, lista Jedności rob.-chłopskiej z b. posłem komunist. Warskim, lista Bloku Katolicko-Nar. z prof. Bogdanem Wasiutyńskim i adw. Janem Nowodworskim, lista PPS. prawica z p. Antoniną Merkel, lista Bloku mniejszości nar. z b. senat. Kornerem i drem Szabatem, lista ogólno-żyd. Nar. Bloku wyborczego z b. posłem Kirschbraunem, lista „Siły robotniczej" z Jędrzejewskim na czele.

Kandydaci listy Nr. 1 w Małopolsce.

Lwów, 4. lutego.

Jak się dowiaduje AW. lista kandydacka Bezpart. Bloku Współ. z Rządem nr. 1 zawiera następujące **nazwiska kandydatów do Sejmu:**

Tarnopol: 1) J. Bojko, 2) Józef Sanojca, 3) Ksawery Jaruzelski, 4) b. poseł Kosydarski, 5) Karol Wojewoda, 6) dyr. gimnazjum w Trembowli Filar, 7) Pakosławski.

Złoczów: 1) Bojko, 2) Wojtowicz, 3) Dr. Konstanty Dziedzuszycki, 4) dr. Kazimierz Moszyński, adwokat, 5) Adolf Linbezoer.

Warszawa, 3. lutego. (ps) Nazwiska **kandydatów do Sejmu z listy nr. 1. w Zachodniej Małopolsce** są następujące: Okręg Tarnów wicemarsz. Senatu **Bojko,** b. poseł **Byrka, Jarosz.** Okręg wyborczy Nowy Targ: gen. **Galica,** red. **Gwiżdż,** red. **Jan Walewski.** Okręg Nowy Sącz: pułk. **Pieracki,** rolnik **Jasiński,** red. **Tomaszkiewicz.** Kraków powiat: red. **Pochmarski, Pleszczyński, Gawlikowski.** Okręg Jasło: wicemarszałek **Bolko.**

Lista Bloku Katolicko Nar. na Wschodnią Małopolskę.

MARSZ. RATAJ KANDYDUJE W SAMBORZE.

Lwów, 4 lutego.

Jak się dowiaduje AW., **Blok Kat.-Narod.** nr. 24 wystawia w okręgach małopolskich następujące kandydatury do Sejmu:

Lwów-powiat: inż. Posadzki, b. poseł, 2) prof. Jan Blaike, 3) dr. Kruczek, adwokat z Żydaczowa, 4) inż. Sosnowski, prezes Zw. Osadników w Sokalu. **Lwów (wojewódzl.) Do Senatu:** Witold ks. Czartoryski, 2) b. poseł Prószyński, prof. Eug. Szpitał, 4) B. burmistrz Przemyśla Kostecki.

Tarnopol-powiat: 1) b. poseł Ostrowski, 2) ks. Matus z Husiatyna, 3) włościanin Kloch, 4) dr. Bochenek (b. obożny na Tarnopol, przeniesiony do Środy). Do Senatu: dr. Deskur Jan, 2) b. poseł Zamorski, 3) Nawrocki Jan.

Sambor-powiat: (do Sejmu): **Marsz. Rataj,** 2) inż. Polakowski i szereg włościan.

Złoczów-powiat: 1) b. poseł Cz. Mączyński, 2) b. poseł Posadzki, 3) Życzyński Michał, referendarz starostwa.

Co uchwaliła Rada Ministrów?

MELJORACJA POLESIA. — ZASIŁEK DLA URZĘDNIKÓW P. K. O.

Warszawa, 3. lutego. (Tel. G. P.). Rada ministrów m. i. uchwaliła projekt rozporządzenia w sprawie zmiany niektórych przepisów ustawy z 27. paźdz. 1921 o przepisach porządkowych na drogach publicznych, projekt rozporządzenia o ustanowieniu Instytutu badań konjunktur gospodarczych i cen, projekt rozporządzenia o funduszu obrotowym reformy rolnej, projekt rozporządzenia w sprawie przedłużenia okresu zasiłkowego dotycz. zabezpieczenia na wypadek bezrobocia w sezonie martwym r. 1927 i 1928.

Na wniosek min. robót publ. Rada min. uchwaliła **projekt rozporządzenia o utworzeniu Biura projektów meljoracji Polesia.**

Wreszcie uchwalono jednorazowy zasiłek dla pracowników PKO w wysokości przyznanej niedawno pracownikom państwowym.

Wypadek lotniczy pod Radymnem.

NIE POCIĄGNĄŁ ZA SOBĄ NA SZCZĘŚCIE ŻADNYCH UJEMNYCH SKUTKÓW.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, 3. lutego.

Z Nienowic obok Radymna nadeszła tu wiadomość o wypadku lotniczym, który się tam wydarzył we wtorek 31. ub. m. Mianowicie **aeroplan pasażerski Polskiej Linji Lotniczej zdążający ze Lwowa do Krakowa musiał lądować wskutek defektu motoru.** Nieszczęśliwego wypadku z ludźmi nie było. W samolocie znajdowali się dwaj pasażerowie lwowscy, których nazwisk nie ustaliliśmy.

Zjazd niższych funkcjonarjuszy państw.

ZGROMADZENIE UCHWALIŁO GŁOSOWAĆ NA LISTĘ BEZPARTYJNEGO BLOKU WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM.

Lwów, 4. lutego.

(jp.) We czwartek odbył się we Lwowie w sali Instytutu Technologicznego **Zjazd delegatów niższych funkcjonarjuszy państw.** województwa lwowskiego. Przewodniczyli pp. **Zimmer** z Tarnopola, **Terlecki** ze Stanisławowa i **Święcicki** ze Lwowa. Przemawiali pp.: **Werner, Wesołowski i Margała,** poczem ten ostatni przedłożył rezolucje, przyjęte na Zjeździe w Warszawie.

W rezolucjach tych zebranie stwierdza **poprawę stosunków finansowych i gospodarczych przeprowadzoną przez rząd Marsz. Piłsudskiego i wyraża przekonanie, że rząd ten spełni także słuszne postulaty pracowników państwowych.**

Nakoniec uchwalono jednomyślnie przy wyborach do Sejmu i Senatu głosować na listę nr. 1 Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Pozatem powzięto szereg uchwał w sprawach zawodowych.

Groźny pożar przy ulicy Pełczyńskiej.

Lwów, 4. lutego.

(—) Około godz. 10.45 ub. nocy wybuchł groźny pożar **w składzie drzewa opałowego i węgla przy ulicy Pełczyńskiej.** Straż pożarna zawiadomiona telefonem szybko znalazła się na miejscu, a uruchomiwszy wielką sikawkę motorową, dosłownie w ciągu 5 minut opanowano gwałtownie szerzący się ogień. Dzięki temu obyło się bez większej katastrofy, gdyż ocalały magazyny fabryki Prugara oraz sama fabryka i dom mieszkalny. Zdołano zapobiec przeniesieniu się płomieni na świeżo wykończony wspaniały gmach mieszkalny Tow. profesorów Uniwersytetu.

Wyrazić należy uznanie zarówno kierownictwu naszej straży pożarnej, która należy niewątpliwie do **najlepiej zorganizowanych w Polsce,** jak też i zdecydowanie szybkiej i śmiałej akcji strażaków.

WARSZAWSCY ZŁODZIEJE POTRAFIĄ KRAŚĆ NAWET Z DNA WISŁY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. lutego. (ps) Badanie dna wiślanego przeprowadzone przez specjalnie sprowadzonych **nurków marynarki wojennej w Gdyni,** zostało dzisiaj przerwane po dwudniowej pracy, gdyż okazało się, że skarby ukryte przez złodziei **znikły z miejsc wskazanych na dnie Wisły.** Przypuszczalnie **albo woda skarby te poniosła dalej, albo też ktoś przedtem jeszcze je z dna wydobył.**

SZKOLENIE KOLEJARZY W AKCJI PRZECIWGAZOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 3. lutego. (ps). Jak się dowiaduje Wasz korespondent, zarządziło Min. komunikacji **systematyczne szkolenie wszystkich pracowników i pracowniczek kolejowych w akcji obrony przeciwgazowej.** Szkolenie to ma być zarówno teoretyczne, jak i praktyczne i obejmie też **obronę przeciwlotniczą.** Po ukończeniu kursu mają wszyscy słuchacze **poddać się egzaminowi.** W myśl tego zarządzenia rozpoczęło już szkolenie w poszczególnych okręgach dyrekcyjnych.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU ANGIELSKIEGO?

Londyn, 3. lutego. (Tel. G. P.) Wedle „Daily Telegraphu", **rząd planuje rozwiązać parlament z początkiem czerwca 1929.** Rząd postanowił nie przedkładać obecnej sesji trzech spornych projektów ustaw, mianowicie ustawy fabrycznej, reformy ustawodawstwa ubogich i reformy Izby wyższej.

Ósmy dzień procesu o zamordowanie śp. Sobińskiego.

Jak Atamańczuk przez „zieloną granicę” chciał znaleść azyl w Czechosłowacji.

Gniewny a nieuzasadniony rozhowor mecenasa Szuchewycza. -- Ukraiński dezerter, który się przekonał do wojska polskiego. - Co mówi Olga Korolukowa? - Atamańczuk żył z jej kieszeni. - „Niech pani sobie przypomni, że pożyczyła mi pieniądze.!” -- „Zbroji jest dosyć, ale niema członków!” -- „Gość ukrywa się przed policją i trzeba go nocą przeprowadzić przez granicę”.

Lwów, 4. lutego.

(—) Wczoraj wreszcie dobiegło do końca przesłuchanie długiego szeregu oskarżonych. Łącznie więc oskarżeni zeznawali wśród słabego zainteresowania procesem przez ośm dni. Za wyjątkiem **Iwana Werbickiego**, który częściowo przyznał się do szpiegostwa,, **wszyscy wypierają się jakiejkolwiek winy.**

Dotychczasowe **milczenie obrony przerwało oświadczenie, złożone na wstępie dzisiejszej rozprawy przez adwokata dra Szuchewycza, skierowane przeciw prasie polskiej i ruskiej.** Mianowicie dr. Szuchewycz zwrócił się do Przewodniczącego Sądu z prośbą o stwierdzenie z protokołów rozprawy, że **niektóre dzienniki mylnie przedstawiły poszczególne zeznania oskarżonego Derłyci,** przyczem zarzucił dziennikom subjektywność w sprawozdaniach, wyrażając przy tem twierdzenie, że **subjektywizm dzienników wpływa odpowiednio na sędziów przysięgłych,** a nawet na członków Trybunału. Musimy stwierdzić, że istotnie dziennikarze czasem dopuszczają się nieścisłości, ale jest to wyłączną winą oskarżonych, którzy za wyjątkiem oskarżonego Hołowińskiego, zeznawali głosem tak cichym, iż dziennikarze musieli wyławiać poszczególne słowa i sami sobie konstruować ich odpowiedzi. To też rację miał oskarżony Dziś, który po oświadczeniu się dra Szuchewycza prosił Przewodniczącego o stwierdzenie, iż nieprawdą jest jakoby podały niektóre pisma polskie i ruskie, iż zeznał on, że był kierownikiem „Czeki“, natomiast zeznał, **że był przez „Czekę“ uwięziony.** P. mecenas Szuchewycz oszczędziłby był sobie niemiłej misji, jakiej się na wczorajszej rozprawie podjął, gdyby był zwrócił uwagę oskarżonych, by zechcieli odpowiadać głośniej i wyraźniej. Błąd swój może jeszcze naprawić, a w żadnym razie nie powinien insynuować reprezentantom prasy złej woli. Możemy p. Szuchewycza zapewnić, że daleki był od nas zamiar świadomego przekręcania sensu zeznań.

„Nie z piórem, ale z karabinem staniemy!“

Pierwszy zeznawał osk. **Prokop Matijciów,** któremu akt oskarżenia zarzuca zbrodnię **zdrady głównej i szpiegostwa.** U oskarżonego znaleziono

pieczątki wojskowe,

których pochodzenia nie umiał wyjawić. Oskarżony po asenterowaniu go do wojska miał zamiar zdezerterować.

Przew.: Dlaczego pan chciał z wojska zdezerterować?

Osk.: Byłem chory, a do wojska dostałem się **dzięki staraniom policji, która miała na mnie „oko“ (?).**

Sędzia Antoniewicz: A dlaczego pan nie zdezerterował?

Osk.: Bo się przekonałem, **że wojsko nie jest takie straszne (!).**

Sędzia Antoniewicz: W jednym z listów pisał pan, że **obowiązkiem każdego Ukraińca jest skończyć szkołę wojskową, aby, gdy nadejdzie czas, wszyscy mogli stanąć nie z piórem, ale z karabinem w ręku na straży praw narodu ukraińskiego? Jak pan to rozumiał?**

Oskarżony nie daje odpowiedzi.

Prok.: A po co pan jeździł do Stanisławowa?

Osk.: Szukałem posady.

Przew.: Czy Werbicki pana prosił o karty mobilizacyjne?

Osk.: Miałem dwie karty mobilizacyjne i być może, że mnie o nie prosił, ale ja mu ich nie dałem.

Zeznania narzeczonej Atamańczuka.

Następnie zeznaje dalsza oskarżona **Olga Korolukowa,** wdowa, z zawodu nauczycielka, **narzeczona oskarżonego Atamańczuka.** Jest oskarżona o **zdradę stanu i udział w szpiegostwie.**

Przew.: Od kiedy pani zna Atamańczuka?

Osk.: Od 1925 r.

Przew.: Dlaczego pani w śledztwie zeznała, że nie zna pani Atamańczuka, tylko Biłasa?

Oskarżona nie daje odpowiedzi.

Przew.: Także, gdy pani pokazano fotografję Atamańczuka, stwierdziła pani, że jest to Biłas.

Osk.: Nie chciałam bowiem wyjawić właściwego stosunku z Atamańczukiem.

Przew.: Poco pani w styczniu przyjechała do Lwowa?

Osk.: Miałam osobisty interes

Przew.: Policja mówi, **że wtedy był zjazd kierowników U. O. W. Czy pani dawała Atamańczukowi jakieś pieniądze?**

Osk.: Tak jest. Od maja 1925 r. dawałam mu stałe subsydja od 30 do 40 zł. miesięcznie.

Przew.: Dlaczego Atamańczuk usiłował zbiedz za granicę?

Osk.: Ja go już dawno namawiałam do tego wyjazdu, bo był chory.

Przew.: Po aresztowaniu pani nadeszły pod pani adresem przekazem pieniężnym 94 zł. z groszami, **nadane przez oskarżonego Kowałyszkę. Co to za pieniądze były?**

Osk.: W swoim czasie pożyczyłam je Kowałyszcze i on mi je zwrócił.

Przew.: A dlaczego Kowałyszko z więzienia już pisał do pani, **aby sobie pani przypomniała, że mu pożyczyła pieniądze.**

Oskarżona milczy.

Oskarżony Mikołaj Kowałyszko.

Następnie prokurator i obrońcy zadawali oskarżonej szereg pytań, poczem wprowadzono na salę oskarżonego **Mikołaja Kowałyszkę,** któremu akt oskarżenia zarzuca również zdradę stanu i szpiegostwa. Oskarżony, który już raz był wmieszany w sprawę szpiegowską Lupulla, do winy się nie poczuwa. Zeznaje, że był na utrzymaniu ojca i studjował we Lwowie w Akademji handlowej. Odnośnie do pieniędzy, które przesłał na adres Korolukowej, a które wedle aktu oskarżenia **mają być pieniądzmi organizacji wojsk.,** oskarżony zeznaje podobnie, jak Korolukowa.

Nauczyciel z Doliny znalazł u siebie golącego się człowieka.

BYŁ ZMĘCZONY, WIĘC SIĘ NAWET NIE DZIWIŁ.

Następny oskarżony, **Jarosław Hredczak,** nauczyciel w Dolinie, oskarżony jest o zdradę stanu i szpiegostwo, oraz udzielenie pomocy Atamańczukowi, ściganemu przez policję. Oskarżony do winy się nie poczuwa i podaje, że w dniu 28. marca, gdy około godziny trzeciej popoł. po zajęciu szkolnem przyszedł do domu, zastał tam jakiegoś człowieka nieznanego sobie w chwili gdy się golił. Nie interesował się nim bliżej i nie wiedział kto i w jakim celu tam przybył. Listu pisanego przez Atamańczuka, a zapowiadającego przybycie do ich domu nie widział, gdyż list ten pisany był do jego siostry, a ona nic mu o tem nie mówiła.

Przew.: Pan miał być kierownikiem Ukraińskiej Organizacji wojsk. w Dolinie. Raz się pan wyraził przy świadkach temi słowami: „Broni jest dosyć, ale niema członków.“

Oskarżony: To nie prawda!

Prokurator: Czy pan się nie zdziwił, widząc obcego człowieka w mieszkaniu i nikogo pan się nie zapytał?

Osk.: Byłem zmęczony, więc się niczem nie interesowałem

Obrońca Wołoszyn: Czem pan się oprócz nauki zajmował?

Osk.: Pracowałem w „Proświcie“, prowadziłem chór i kółko amatorskie i cały dzień byłem zajęty.

Obrońca: To pan niewiele miał czasu na zajmowanie się polityką? Jaką miał pan szarżę wojskową?

Osk.: Byłem zwyczajnym żołnierzem.

Obrońca: Jak na komendanta Doliny — to mało.

Jak Atamańczuk przy pomocy niewiasty usiłował przemknąć się przez granicę.

Na tem zakończono przesłuchanie oskarżonego, poczem na salę **wchodzi jego siostra Olga Hredczak, oskarżona o te same przestępstwa, co jej brat. Oskarżona podaje, że 27. marca przybył do jej domu Atamańczuk, a następnego dnia odszedł. W pierwszej połowie marca otrzymała od niego list, w którym zawiadamia ją, że około 20. marca będzie przechodził przez granicę i wstąpi do nich, przyczem prosił ją, aby postarała się, by niejaki Tysiak oczekiwał go i był gotów na przeprowadzenie go przez granicę.**

Przew. — Czy pani się nie wypytywała go, w jakim celu udaje się do Czechosłowacji?

Osk.: — Nie nic się nie wypytywałam bo już przed pół rokiem pisała mi o tem Korolukowa i prosiła mnie o ewentualną pomoc.

Przew.: — Pani mówiła Tysiakowi, że **gość ten ukrywa się przed policją i trzeba go nocami przeprowadzić przez granicę**

Osk.: — Ja tego nie mówiłam.

Przew.: — Również i brat pani miał mówić, że Atamańczuka szuka policja, zna jego fotografję i że on uciekł po pierwszem przesłuchaniu go w policji.

Osk.: — Nic mi nic jest o tem wiadomo, czy brat coś takiego mówił.

Przew.: — Czy pani przedtem znała Atamańczuka?

Osk.: — Nie, poznałam go dopiero wtedy, kiedy pierwszy raz do nas przyszedł.

Z kolei oskarżona odpowiada na **pytania prokuratora i obrońcy** i wyjaśnia, że Korolukowa ten wyjazd swego narzeczonego do Czechosłowacji **trzymała w**

tajemnicy i ją związała również tą tajemnicą i dlatego nic nikomu nie mówiła.

Sekretarz „Besidy“ zaopatrzył Atamańczuka w rewolwer.

Wreszcie przystąpiono do przesłuchania ostatniego oskarżonego **Michała Wistiuka, który** zaopatrzył **Atamańczuka w rewolwer** na drogę. Oskarżony podaje, że do żadnej winy się nie poczuwa. Krytycznego dnia, gdy przybył do Hredczaków, do których często przychodził, zastał tam nieznanego sobie wówczas Atamańczuka i którego przedstawiła mu Olga Hredczuk. W toku rozmowy Atamańczuk zwrócił się do niego z prośbą, aby **mu się wystarał o rewolwer. Wówczas oskarżony sprzedał mu swoj za 35 zł.,** przyczem pieniądze miał otrzymać od Atamańczuka z Czechosłowacji. Będąc sekretarzem „Besidy“ **przynosił do Hredczaków polskie gazety** i krytycznego dnia na jej prośbę przyniósł „Kurjerka“ krakowskiego, wraz z dodatkiem ilustrowanym zawierającym **reprodukcję „Snrmy“.**

W kilku pytaniach zakończono przesłuchanie tego ostatniego oskarżonego. Dziś rano rozpocznie się **postępowanie dowodowe** i przesłuchani będą pierwsi świadkowie, mianowicie **chłopcy z Bursy Grunwaldzkiej, którzy widzieli morderców śp. Kuratora, oraz szofer, Basman.** Zeznania te i konfrontacje **zapowiadają się bardzo sensacyjnie.**

CO MÓWI NEMO.

Bal Prasy.

Więc to już dziś, więc to już dziś —
Gdzie spojrzysz ruch i podniecenie.
Za frakiem biega Staś i Zdziś,
Józio masuje swe golenie.
Codzienne troski idą w cień,
A nasze piękne białogłowy
Szyją, prasują cały dzień
I nie wychodzą od krawcowej.
Niech wszystko inne porwie czart!
Raz trzeba zaznać życia krasy.
Pomyślcie tylko — to nie żart:
Bal prasy!

Kto dziś się odda w jasyr snów,
Ten jest, zaiste, niedołęga.
Wszystko, co ma pięknego Lwów,
Przewinie się tęczową wstęgą.
Liljowych biustów cudny kwiat,
Muzyka, światło, perfum wonie....
Hej! niech zatraci się raz świat
W onsteppie albo charlestonie.
Niech wszystko inne porwie czart!
Raz trzeba zaznać życia krasy.
Pomyślcie tylko — to nie żart:
Bal prasy!!

Uroczystości jubileuszowe Czytelni Akademickiej.

NABOŻEŃSTWO W KOŚCIELE ŚW. MIKOŁAJA. — AKADEMJA W AULI UNIWERSYTETU. — RAUT REPREZENTACYJNY.

Lwow, 4. lutego.

(pp). W dniu 2-go lutego lwowska młodzież akademicka święciła **uroczysty jubileusz 60-lecia istnienia „Czytelni Akademickiej“.** Instytucja ta jest najstarszem we Lwowie stowarzyszeniem akademickiem, które odegrało zwłaszcza w okresie przedwojennym w życiu polskiej młodzieży akademickiej wielką i zaszczytną rolę. To też w jubileuszu „Czytelni Akademickiej“ wziął udział liczny zastęp osobistości, piastujących dziś wybitne stanowiska w państwie, która ta instytucja zaliczała w poczet swych członków, jakoteż wybitnych reprezentantów władz i społeczeństwa.

Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się **od solennego nabożeństwa,** które odprawił w kościele Św. Mikołaja **J. M. ks. rektor dr. Gerstmann** o godz 9.30 rano.

W nabożeństwie uczestniczył Senat akademicki, Zarząd Czytelni z prez. Tadeuszem Koehlerem, delegacie młodzieży akad. i korporacyj, delegaci Tow. samopomocowych i w. i.

Uroczysta Akademja.

O godz. 11.30 odbyło się w sali Uniw. J. K **uroczysta Akademja jubileuszowa,** w której oprócz reprezentantów senatu i grona profesorskiego, oraz młodzieży akademickiej wzięli udział liczni reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, jakoteż instytucyj naukowych i organizacyj społecznych.

Akademję rozpoczął **Chór Techniki,** który pod batutą p. **Harasowskiego** odśpiewał **Gaude Mater.** Następnie ks. **rektor Gerstmann** otworzył Akademję, zapraszając do prezydjum byłych prezesów „Czytelni Akademickiej“ profesorów **Starzyńskiego i Pinińskiego,** oraz p. **Engla.**

Następnie wygłosili przemówienia **prof. Starzyński,** im. Sokoła-Macierzy **insp. Romuald Kwiatkowski,** podkreślając długoletnią współpracę tych dwu instytucyj, które w krótkim czasie po sobie święcą poważne jubileusze 60-lecia istnienia.

Imieniem Komitetu akademickiego przemawiał ak. **Sienkiewicz,** im. Centrali Tow. Samopomocowych ak. W **Krasiński,** dalej delegat b. członków „Czytelni“ z zaboru rosyjskiego, p. T. **Koehler,** który skreślił historję „Czytelni“.

Na zakończenie wygłosił **prof. Piniński** znakomitą prelekcję pt. **„Dzieła sztuki i zabytki w życiu narodów“,** poczem Chór Techniki odśpiewał E. Griega **„Poznanie kraju“.**

Po Akademji odbyła się wspólna fotografja przed gmachem Uniwersytetu

Raut reprezentacyjny.

Na zakończenie uroczystości jubileuszowych odbył się wieczorem Raut reprezentacyjny w salach recepcyjnych Uniwersytetu. Na raucie zjawili się liczni reprezentanci władz cywilnych i wojskowych, władz uniwersyteckich i reprezentanci Wyższych Uczelni.

—o—

„Psychiczne” toalety balowe.

Nowe błazeństwo mody.

Londyn, w lutym.

(e). Na balach kostjumowych w Londynie ukazały się **nowe sensacyjne stroje.** Są to tak zwane **„psychiczne toalety“** i mają na celu oddanie „wewnętrznego życia“ damy.

I tak na jednym z balów ukazała się młoda dziewczyna, ubrana w czerwoną pyjamę, na której wyszyte były złotą nicią drzewa palmowe, a w ich gałęziach **małpki zrywające daktyle.** Kostjum ten miał wyrażać „zamiłowanie do słodyczy“.

Pewna arystokratka zjawiła się w kostiumie przedstawiającym lisa, a towarzyszyło jej dwu mężczyzn, **przebranych za psów gończych.** Symbolicznа ta trójca miała wyobrażać pogoń za piękną i posażną żoną.

Pewien gentleman, który przed kilku tygodniami poślubił bogatą Amerykankę, wystąpił w kostjumie przedstawiającym **skarbiec dolarów.**

Każdy winien zostać członkiem L. O. P. P.

FEJLETON „GAZETY PO

LI CORSARI.

POMYSŁ.

Herbert westchnął cichutko. Nudziło go to wszystko. Za każdym razem, gdy Jan miał nowe pomysły, musiał mu dokładnie opowiedzieć treść swego nowego romansu. Dziś, dla urozmaicenia, miał wysłuchać treść dramatu.

Gdyby przynajmniej Lili była obecną. Akurat dziś boli ją głowa i położyła się wcześniej do łóżka. Podczas gdy Jan napełniał znów kielichy winem, Herbert obserwował go ukradkiem.

— To ciekawe — myślał, — że ten spokojny, zrównoważony człowiek tak bardzo zmienia się, gdy ogarnia go gorączka twórcza. Taki jest podniecony... Dobry chłopiec, ale zupełnie nieodpowiedni mąż dla Lili.

Tu zaznaczyć należy, że kiedy Jan zajęty był pisaniem nowego romansu, Lili bardzo nudziła się w domu i szukała rozrywki u swej przyjaciółki Aliny. Tak nazywało się oficjalnie. A tymczasem spędzała ona dnie całe w zacisznem mieszkanku Herberta, w którem miała swe pantofelki, swoje kimono, jak w domu.

*

— Ten początek robi dobre wrażenie. Jest bardzo oryginalny.

— Oczywiście, bo jest świetny djalog. No, wiesz zresztą, że jestem mistrzem djalogów. Dlatego też proszono mnie ciągle bym pisał sztuki sceniczne. Zrozumiałeś ten prolog?

— Oczywiście. Jest świetny!

Herbert nic właściwie nie zrozumiał Myślał ciągle o Lili. Próbował jednak teraz skupić się.

— No, mów dalej, — prosił.

Jan wypił kielich wina jednym haustem. Wydawał się bardzo zdenerwowany. Oczy, zwykle takie matowe, błyszczały jak w gorączce.

— Rozumiesz, jakie wrażenie wywrze ta sztuka, — rzekł wolno. — Człowiek bohater sztuki, zdolny autor, lecz nieszczęśliwy małżonek, którego zdradza żona Ma on do niej zupełne zaufanie, wierzy we wszystko, co mu opowiada. Wierzy on że jego żona trzy razy tygodniowo udaje się do swej przyjaciółki. A tymczasem ona spędza ten czas w zacisznem mieszkanku jego serdecznego przyjaciela, w którym ma swoje pantofelki, swoje kimono.. jak w domu.

Herbert poruszył się niespokojnie. Cóż to? Przypadek? Jakby się coś zmieniło w tym pokoju. Jakaś inna atmosfera. Lili nigdy nie miała bolów głowy. Dlaczego akurat dzisiaj? Czy to przypadek, czy Jan nie podejrzewa ich?

Jan mówił dalej. Jego oczy błyszczały.

— A więc słuchaj uważnie! Pewnego dnia mąż przekonywuje się wreszcie, że jest zdradzany. Prędzej czy później zawsze się to dostrzeże

Herbert chciał coś odrzec, ale język jakby mu przyrósł do gardła. — „Jan wie wszystko“, — przemknęło mu przez myśl. — Umyślnie go wciągnął w zasadzkę, opowiadając, iż jest to treść dramatu, który ma zamiar napisać.

— On wie wreszcie wszystko — ciągnął dalej Jan. — Obrażona duma, ból, chęć zemsty. I teraz następuje wielka scena, punkt kulminacyjny mojego dramatu. Kochanek jego żony jest jego serdecznym przyjacielem. On zaprasza go do siebie. I wówczas opowiada mu spokojnie... treść swojej nowej sztuki. Przyjaciel zaczyna pojmować, że zdrada jego została wykryta. A autor zdanie za zdaniem opowiada mu tę całą historję. I gdy wreszcie przyjaciel zrozumiał wszystko, co się stało, gdy zrozumiał, że zdradzany mąż wie o wszystkiem, wówczas...

Herbert siedział półmartwy. Nie rozumiał, co się z nim dzieje. Z uporem patrzył na drzwi prowadzące do sypialni Lili, Co się dzieje za temi drzwiami? Czy Jan jej czegoś nie zrobił? Czy nie dopuścił się czegoś strasznego?

— Wówczas zrozumiał również — ciągnął dalej Jan, — że autor opowiada mu swą własną historję. I w śmiertelnym niepokoju poczyna gubić się w domysłach, gdzie jest ona. Czy się z nią coś złego stało? Czy obrażony mąż jej nie skrzywdził? Czy nie dopuścił się czegoś strasznego.

Herbert omal nie zwarjował z przerażenia. Jeszcze chwila i rzuci się na Jana. Gdy nagle... otworzyły się cicho drzwi i ukazała się Lili. Nie dowierzając swym o-

Studentki jako „windziarki".

CO KRAJ, TO OBYCZAJ. — AMERYKA NIE WSTYDZI SIĘ PRACY. — STUDENCI UNIWERSYTETU JAKO KELNERZY. — „DOM HANDLOWY POSZUKUJE STUDENTEK!". — POMYSŁ SPRYTNEGO KUPCA. — ORYGINALNE ZAJĘCIE. — PRÓBA, KTÓRA SIĘ POWIODŁA.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Lwów, w lutym.

(H). Mówiąc o Ameryce, zwykle popadamy **w przesadę: chwalimy** wszystko bez wyboru, albo też równie bezkrytycznie wszystko **ganimy.** Ameryka tymczasem nie jest ani **rajem,** ani **piekłem,** lecz tylko

ziemią,

a jako taka posiada rozmaite **światła i cienie.**

Każdy jednak zgodzić się musi, iż w Ameryce istnieje coś, czego stara Europa jej może pozazdrościć. Oto w Nowym Świecie **nikt nie wstydzi się pracy,** choćby jej rodzaj — z punktu widzenia europejskiego — mógł się wydać **niestosowny, niegodny ludzi z wyższemi aspiracjami** itd...

To też często zjawiskiem w Stanach Zjednoczonych są **słuchacze wyższych uczelni,** którzy w wolnych od nauki godzinach zarabiają na życie jako **kelnerzy, szoferzy, pracownicy fabryczni** itd. A u nas student uniwersytetu, zajmujący się wieczorem kelnerstwem, wydałby się czemś **horendalnem!**

Ten stan rzeczy należałoby krótko przedstawić, aby stał się zrozumiałym **pomysł pewnego sprytnego kupca nowojorskiego.** Oto pewnego dnia w wielkich amerykańskich gazetach ukazało się następujące ogłoszenie:

„Dom handlowy poszukuje studentek!".

Lakoniczny anons zwabił pod wskazanym adresem **liczne rzesze petentek.** Spodziewały się one, że znajdą tutaj zajęcie w charakterze **stenotypistek,** czy też **buchalterek.**

Tymczasem właściciel wspaniałego sklepu z konfekcją damską oświadczył zebranym pannom, że poszukuje studentek celem objęcia obowiązków **„liftgirlów",** tj. — że tak po polsku powiemy —

„windziarek".

Pewne zdziwienie ustąpiło wielkiej **radości,** gdy kupiec dodał, iż pensja takiej windziarki wynosi **100 dolarów tygodniowo.**

Kupiec poddał obecne **dokładnemu przeglądowi i wybrał**

kilkanaście panien,

odznaczających się inteligencją oraz **urodą.** Następnie pouczył je o ich obowiązkach, które przedstawiały się w sposób **bardziej skomplikowany,** niżby to na pierwszy rzut oka **można przypuścić.**

Oto miały one nie tylko odbywać zwyczajną służbę przy **licznych windach** domu handlowego, ale ponadto zająć się misją **znacznie subtelniejszą i trudniejszą.** Oto miały w dyskretny sposób przysłuchiwać się

rozmowom klienteli

firmy, orjentować się w ich sympatjach i antypatjach estetycznych, zapamiętywać dokładnie głosy **krytyki i pochwały,** słowem — spełniać funkcje

wywiadowczyń.

Przytem nie wolno im było czynić **jakiekolwiek zapiski,** lecz podsłyszane uwagi notować **skrupulatnie w pamięci.**

Ta interesująca próba

powiodła się znakomicie

Dom handlowy mógł się podnieść, rozwinąć i zastosować do wymagań **damskiej klienteli.** Powoli jednak prawdziwa rola „windziarek" poczęła się stawać

tajemnicą Poliszynela.

Wywołało to nawet **pewne niezadowolenie** wśród klienteli, ale dom handlowy zyskał już sobie **zbyt dobrą markę,** aby mu to mogło zaszkodzić.

Rycina nasza przedstawia windziarki **przy pracy** oraz podczas składania codziennego, wieczornego **raportu...**

---

czom, patrzył na nią Herbert. Nie dowierzając swym uszom, słuchał rozmowy.

— Dziękuję ci Lili serdecznie — wołał Jan wesoło. — Spójrz na Herberta, spójrz jak siedzi blady i zmieszany. Tak bardzo podziałała nań moja sztuka. O, teraz jestem pewien — jej sukcesu.

— A czy wiesz, Herbercie, komu mam do zawdzięczenia pomysł? Wyobraź sobie, że opowiedziała mi go Lili. Zrozumiałem odrazu, że taka sztuka może zrobić silne wrażenie. I naumyślnie opowiedziałem ją tobie tak dokładnie, akcentując drastyczniejsze sceny, by się przekonać, czy nie pomyliłem się. Tak sukces jest zapewniony.

Herbert jeszcze nie mógł mówić. Ale było mu już tak lekko i dobrze na sercu. Z rozrzewnieniem spoglądał na Lili, na słodką Lili, która stała przed nim z czarującym uśmieszkiem na ustach.

— Jak można być tak nieostrożną! — pomyślał.

I przeczytał w jej wzroku odpowiedź:

— Przeciwnie! Teraz możemy być zupełnie spokojni!

Tłum. **F. M.**

Napad bandycki w celi aresztanckiej.

ROZWŚCIECZONY RESZETYŁO ROZEBRAŁ DO NAGA WSPÓŁTOWARZYSZA NIEDOLI I ZMASAKROWAŁ GO „NA CZERWONO".

Lwów, 4. lutego.

(—) W styczniu br. osadzono w aresztach sekcji III **niebezpiecznego opryszka Filomena Reszytyłę,** który ustawicznie pozostaje w konflikcie z władzami policyjnemi i sądowemi. Do celi zajętej przez Reszytyłę sprowadzono 12. stycznia niejakiego Jana Krecha, **zasądzonego na siedm dni aresztu.** Tuż po wejściu Krecha do celi, **Reszytyło chłop o atletycznej sile i zbójeckim wyglądzie, rzucił się na przybyłego, uderzył go z całej siły w twarz i zażądał wydania pieniędzy.** Tłumaczenie Krecha, iż nie posiada żadnych pieniędzy, gdyż wszystkie przedmioty przed wejściem do celi, zostały zabrane do depozytu, nic nie pomogły. **Rozjuszony Reszytyło bijąc go bez ustanku, polecił mu się rozebrać do naga.** Przy rewizji osobistej, przeprowadzonej na rzeczach Krecha, **znalazł paczkę papierosów** i zabrał mu ją. W rezultacie do krwi pobity i zmasakrowany Krech został przez władze sądowe **odstawiony do szpitala, a Reszytyłę odstawiono na Batorego pod zarzutem zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała.**

Wczoraj odpowiadał on przed s. Sokołowskim, który zaaplikował mu **trzy miesiące ciężkiego więzienia.**

Giemboś, który zakatrupił Skłyma

POSIEDZI PRZEZ PÓŁTORA ROKU W KAŹNI.

Lwów 4. lutego.

(—) W Jaśliskach w pow. gródeckim 11. grudnia ub. r. 26-letni Wasyl Giemboś miał scysję z Teodorem Skłymem, przyczem wyjawszy nóż począł Skłymowi nim grozić. Zagrożony począł uciekać w kierunku lochu, znajdującego się obok miejsca sprzeczki. Obecny w tym lochu jego krewny, Jan Skłym, słysząc niebezpieczne pogróżki skierowane pod adresem jego krewnego, rzucił się na Giembosia. W tej samej chwili jednak otrzymał dwa pchnięcia nożem (w głowę i szyję) i w kilka godzin później zmarł.

Wczoraj przeciwko zabójcy odbyła się rozprawa przed senatem pod przewodnictwem r. Zawistowskiego. Osk. prok. Lipsch, bronił adw. dr. Szewczuk. Stronę poszkodowaną zastępował dr. Maritczak. Po przeprowadzonej rozprawie zapadł wyrok, skazujący Giembosia na półtora roku ciężkiego więzienia.

Zrozpaczeni chłopi w „republice włościańskiej", rozpoczęli sabotaż żywnościowy.

WOLĄ NIE SIAĆ ZBOŻA, NIŻ ODDAĆ JE RZĄDOWI.

Pogranicze sow., 3. lutego.

Wedle otrzymanych w Moskwie doniesień miejscowych władz, chłopi w **odpowiedzi na represalje rządowe, zmierzające do przymusowego oddania zboża, uciekają się masowo do już wypróbowanego przez nich w czasie głodu w r. 1921 systemu, a to gwałtownego zredukowania zasiewów do rozmiarów własnej potrzeby.** Wedle obliczenia urzędu statystycznego, **ilość zasiewów zimowych w jednej tylko Rosji centralnej zmniejszyła się w tym roku o 4 miljony dziesięcin, na Kaukazie północnym oraz w obwodach nadwołżańskich obszary zasiewów wynoszą ledwie 40—50 proc. norm przedwojennych.**

W rządowych kołach moskiewskich całkiem poważnie liczą się z nieuniknionością nowej klęski głodowej, a to wskutek **tego osobliwego „sabotażu" masy chłopskiej.** Chłopi obecnie otwarcie występują z apelem **„ani jednego puda zboża na sprzedaż lub eksport zagranicę". Trudność sytuacji powiększa jeszcze fakt,** że — jak sami bolszewicy zdają sobie sprawę — **system nawet jak najostrzejszych represji i terroru jest w danym wypadku niemożliwy i bezskuteczny, zwłaszcza wobec 100-miljonowej ludności wiejskiej.** Dodać jeszcze należy, że **właśnie na eksporcie zboża opiera się cały budżet sowjecki, oraz plany rządu co do stosunków gospodarczych z innemi państwami.**

Łajdacki prześladowca tancerek kabaretowych

Ma cztery miesiące czasu na ochłodzenie swego temperamentu.

Lwów, 4. lutego.

(—). Przed senatem pod przewodnictwem r. Bendaszewskiego odpowiadał wczoraj **znany na bruku lwowskim awanturnik Stanisław Fluss,** któremu akt oskarżenia zarzuca cały **szereg zbrodni, wymuszeń i zniewoleń, dokonanych pod groźbą utraty życia. Fluss głównie grasował wśród tancerek kabaretowych, które odwiedzał następnie po nocach w ich mieszkaniach hotelowych.** M. i. wedle aktu oskarżenia miał **zniewolić tancerkę Bolesławę Jastrzębską,** następnie **Alicję Rangos-Rosenberg,** którą pod groźbą zmusił do uległości, wreszcie na ulicy **pobił tancerkę Zofję Mitkównę,** która nie chciała być mu powolna.

Na wczorajszej rozprawie sąd uwolnił Flussa od dwu pierwszych zarzutów, natomiast **zasądził go za ostatnią sprawkę na cztery miesiące ciężkiego więzienia z wliczeniem aresztu śledczego.** Osk. prok. Bizup, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

„Czy pan jesteś akademik?"

Lwów, 4. lutego.

(—). Onegdaj wieczorem pasażem Hausmana przechodził **akademik p. Emil Adolf Wasser.** Przystąpiło doń jakichś dwu osobników, a jeden z nich zagadnął go: Czy pan jest akademik? Na odpowiedź twierdzącą osobnik ów z całej siły **uderzył p. Wassera kułakiem w twarz tak, iż uderzony zatoczył się..** Równocześnie przyskoczył drugi i **nożem zadał mu kilka pchnięć, powodując głębokie rany,** poczem obaj zbiegli. Ciężko rannego opatrzono w najbliższej aptece, a zawezwany posterunkowy spisał z nim protokół.

Należy zaznaczyć, że bandycki ten napad wydarzył się **o godz. 8 wieczorem w miejscu uczęszczanem i nie znalazł się nikt, ktoby bandyckich rzezimieszków schwytał.** Do tej pory policja ich również nie aresztowała.

Dąbek, warchoł z Warchołów

przeciął spólnikowi tętnicę i nić życia.

Lwów, 4 lutego.

(—). Przedwczoraj w Moskalach, obok Niska, w domu Władysława **Skrzypka,** odbywało się wesele. M. i. byli tam obecni Franciszek **Dąbek z Warchołów** i Józef **Sapulak z Niska.** Ni stąd ni zowąd doszło między nimi do sprzeczki, prawdopodobnie pod wpływem wypitego alkoholu, a sprzeczka przeistoczyła się w bójkę: W czasie bójki **Dąbek ugodził Sapulaka nożem w szyję,** tak, iż ten doznał przecięcia tętnic i wskutek gwałtownego krwotoku w drodze do szpitala w Nisku zmarł. Dąbka aresztowano.

KRONIKA

4 Lutego Sobota Weroniki, Andrzeja

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI.

Sobota, 4. bm. o godz. 3 popoł. „Straszny Dwór“.

Sobota, 4. bm. o godz. 7.30 „Pocałunek Kopciuszka“.

Niedziela, 5. bm. o 3.30 popoł.: „Wiele hałasu o nic“.

Niedziela, 5. bm. o 7.30 wiecz.: „Straszny Dwór“.

Poniedziałek, 6. bm.: „Legenda Bałtyku“.

TEATR NOWOŚCI.

Sobota, 4. bm.: „Dziewczę z Puszty“.

Niedziela, 5. bm. o 3.30 popoł.: „Narzeczona Bojara“. — Ceny zniżone popoł.

Niedziela, 5. bm. o godz. 7.30 wiecz.: „Dziewczę z Puszty“.

Poniedziałek, 6. bm.: „Fenomenalna umowa“ — premjera.

*

Teatr Wielki. Dziś popoł. o 3-ciej, dla młodzieży szkolnej po cenach najniższych wspaniała opera narodowa Moniuszki „Straszny Dwór“, w premjowej reprezentacji. Wieczorem o 7.30 po raz 3-ci przepiękna komedja-bajka J. Barrie'go „Pocałunek Kopciuszka“ z niezrównaną p. Zaklicką w roli tytułowej panny Kłosik-Kopciuszka. Cudna ta bajka współczesna dla dorosłych, budząca szczery zachwyt i łzy wzruszenia na widowni — niewątpliwie ściągnie liczne rzesze publiczności. Jutro w niedzielę popoł. o 3.30, staraniem Komitetu przedstawień popularnych, nieśmiertelne arcydzieło Szekspira: „Wiele hałasu o nic“. Ceny miejsc najniższe. — Wiecz. o godz. 7.30: „Straszny Dwór“ St. Moniuszki.

Teatr Nowości. Dziś i jutro wiecz. o 7.30, nowa sensacyjna operetka M. Krausza: „Dziewczę z Puszty“. — Jutro w niedzielę popoł. o godz. 3.30, po cenach znacznie zniżonych, ulubiona operetka: „Narzeczona Bojara“ W. Bromme'a z pp. Miłowską, Kasprowiczową, Polesską, Ostrowskim i Tatrzańskim. — Bajeczna i dowcipna nowość komedjowa: „Fenomenalna umowa“ Larry Johnsona, ukaże się jako premjera Teatru Nowości w poniedziałek, 6. bm. Sensacyjna ta komedja, odznaczająca się niezrównanie komiczną akcją i całą galerją przepysznych typów ludzkich, tryska prawdziwie amerykańskim humorem i stanowi niewyczerpane źródło śmiechu i zabawy. Wielce staranna i pomysłowa reżyserja p. Dobrzańskiego. Nowe dekoracje Z. Bałka i Różańskiego.

*

TEATR MAŁY:

Sobota 4 bm. godz. 7.30 wiecz. Po raz przedostatni „Potasz i Perlmutter“ Gośc. występ Antoniego Fertnera. Ceny zniżone.

Niedziela 5 bm. godz. 4 popoł. Po raz ostatni „Dudek“. Gośc. występ Antoniego Fertnera. Ceny popołudniowe.

Niedziela 5 bm. godz. 7.30 wiecz. Po raz ostatni „Potasz i Perlmutter“. Gośc. występ Antoniego Fertnera. Ceny zniżone.

*

Antoni Fertner żegna się ze Lwowem. Znakomity ten artysta wezwany do Warszawy, kończy swoje występy w teatrze Małym, grając jeszcze tylko dni parę. W sobotę 4-tego i w niedzielę 5-go o godz. 7.30 wiecz. daną będzie świetna farsa amerykańska „Potasz i Perlmutter“, w której A. Fertner stwarza niezapomnianą postać Potasza. Ceny na wszystkie miejsca znacznie zniżone.

„Rycerz bez skazy“ w Teatrze Małym. W sobotę o 4 popoł., w niedzielę o 12 w poł., w poniedziałek, wtorek i środę o 4 popoł. specjalne, uroczyste przedstawienia dla naszych milusińskich i młodzieży. „Rycerz bez skazy“ opowieść w 4 odsłonach, T. Ortyma, z czasów walk o wolność, została nadzwyczaj starannie przygotowaną i niewątpliwie ściągnie tłumy dziatwy i młodzieży, dla których dyrekcja teatru ustanowiła specjalne zniżki. Bilety w kasie Teatru Małego od 11—2 pop.

W niedzielę popołudniu dnia 5 bm. o godz. 4-tej graną będzie po raz ostatni przez zespół teatru Małego pyszna farsa Jerzego Feudeau „Dudek“ z nieporównanym Antonim Fertnerem w roli Vatelina. Ceny popołudniowe.

Czy tapety trują?

GŁOS NACZELNEGO LEKARZA SANITARNEGO STOLICY.

Lwów, 4. lutego.

W ostatnich czasach dzienniki stołeczne zaalarmowały kilkakrotnie swych czytelników podaniem wiadomości o zatruciach w lokalach świeżo wytapetowanych. Przyczyną miał być arszenik rzekomo używany przy fabrykacji obić.

Korespondent nasz warszawski udał się w tej sprawie do autorytetu — naczelnego lekarza sanitarnego Warszawy, dra Heftlicha i oto co usłyszał:

— „Zajmując szereg lat stanowisko naczelnego lekarza sanitarn. ani razu nie słyszałem o jakimkolwiekbądź wypadku otrucia arszenikiem z tapet. Gdyby wypadek tego rodzaju został ujawniony — niewątpliwie otrzymałbym meldunek, tymczasem nic o tego rodzaju wypadkach nie wiem.

Pewnego razu zaszło podejrzenie, że zachorowanie pewnej osoby spowodowane zostało zatruciem arszenikiem, zawartym w farbie, którą pokryte było łóżko chorego. Przeprowadzone badanie nie potwierdziło jednak podejrzenia. Był to jedyny wypadek tego rodzaju w ciągu mego urzędowania, o tapetach jednak nigdy mowy nie było. Pozatem przecież już w ubiegłym stuleciu używanie barwików arszenikowych w przemyśle obiciowym zostało zakazanem i fabryki do zakazu tego się zastosowały“.

Drugi Targ Nasienny we Lwowie.

REPREZENTANCI WŁADZ I INSTYTUCJI GOSPODARCZYCH UCZESTNICZYLI W OTWARCIU TEJ DONIOSŁEJ DLA NASZEGO ROLNICTWA IMPREZY.

Lwów, 4 lutego.

(jp) W zeszłym roku zainicjował Zarząd Targów Wschodnich poraz pierwszy **przedwiosenny Targ nasion,** który już wówczas okazał się **imprezą wielce użyteczną dla naszego rolnictwa.** Handel nasionami bowiem winien być ujęty w odpowiednie karby organizacyjne.

Idąc dalej po tej drodze T. W. urządziły w tym roku **drugi Targ nasienny** w wielkiej sali Giełdy Izby handl. i przemysłowej. Targ będzie trwał **dni cztery, to jest do 5 bm. włącznie.**

We czwartek 2 bm. odbyło się **uroczyste otwarcie II. Targu Nasiennego,** w obecności reprezentantów władz, licznie zebranej publiczności, przeważnie ze sfer handlowych i ziemiańskich.

Targi zostały zorganizowane przy współudziale Giełdy zbożowej i towarowej, Izby handl. i przem. Małop. Tow. Rolniczego, Małop. Związku Rolników, Małop. Związku Młynów, Państw. Banku Rolnego, Państw. Stacji botaniczno - rolniczej, Sekcji Nasiennej Tow. Gospod. Małopolski Wsch., Syndykatu Rolniczego. Syndykatu Eksporterów Prod. roln., Tow. „Centrosojusz“, Tow. „Silskij Hospodar“, Związku Hodowców nasion „Elita“, Zw. Kupców zawod. i Związku Ziemian.

Im. Izby handl. i przem. powitał zebranie jako gospodarz **wicepr. dr. Rucker,** podkreślając, że **przez urządzenie Targu Nasiennego T. W. złożyły nowy dowód swej żywotności i przystosowania się do potrzeb gospodarczych kraju.**

Imieniem Komitetu organizacyjnego przemówił następnie prezes p. Wasne... wskazując na **doniosłe znaczenie imprezy dla rolnictwa,** oraz na zainteresowanie, jakie **lwowskie Targi nasienne budzą zagranicą.**

Imieniem Zarządu miasta przemówił wicekomisarz **prof. Matakiewicz,** dziękując organizatorom za stworzenie tej pożytecznej imprezy w naszem mieście.

Nakoniec **b. poseł Łuszczewski** w dłuższem przemówieniu, wygłoszonem w im. Tow. Gospodarskiego Wsch. Małopolski, omówił szczegółowo **żądania Targów Nasiennych** ze stanowiska gospodarczego i ogólnopaństwowego. **Rozwój rolnictwa w nowem państwie bowiem jest identyczny z podniesieniem finansowem państwa. Zorganizowanie nasiennictwa zaś jest tutaj jednym z głównych warunków.**

Z tego powodu Tow. Gospodarskie zainicjowało **zebranie producentów nasion** w związku z Targiem Nasiennym. Zebranie to odbędzie się dziś, w sobotę, a celem jego jest **ustalenie jednolitej linji w produkcji nasion.**

Następne przemówienie wygłosił **wicewoj. Grenziewicz** im. rządu, a wreszcie szereg mów zakończył **dyr. Grossmann,** główny inicjator i twórca Targu Nasiennego, który po powitaniu gości, zaprosił do **zwiedzenia Targu.**

Targ przedstawia się bardzo interesująco. Bierze w nim udział około **40 firm, które reprezentują około 100 producentów ze wszystkich dzielnic Polski.** Sposób zorganizowania wystawy wskazuje, że uznano należycie wszystkie zeszłoroczne doświadczenia.

Repertuar Trupy Wileńskiej, sala Domu Narodnego, dyr. M. Mazo:

Sobota pop. Motke Ganef (po cenach popul).

Sobota wiecz. Pociąg widmo (zniżki 30 proc.).

Niedziela pop. Motke Ganef (po cenach popul.), wiecz. Pociąg Widmo (zniżki 30 proc.).

Poniedziałek Motke Ganef (zniżki 40 proc.).

Wtorek Pociąg Widmo (zniżki 40 prc.).

*

Z Trupy Wileńskiej. Dziś w sobotę 2 przedstawienia o 3.15 popoł. po cenach popularnych „Motke Ganef“, sztuka Asza, ciesząca się wciąż niesłabnącem powodzeniem — wieczorem zaś o 8.15 inscenizowana w ubiegłym tygodniu z powodzeniem „Pociąg widmo“, sensacyjna sztuka Ridley'a, będąca jedną z przekrojowych modernistycznego teatru angielskiego. Wysoka zaś skala napięcia dramatycznego, przeplatana groteskowemi sytuacjami sztukę czyni niezmiernie interesującą.

*

PROGRAM KASYNA I KOŁA LITERACKO-ARTYSTYCZNEGO na bieżący tydzień.

We czwartek 9 lutego br. początek o godzinie 20-tej. Koncert Leszka Reychana, barytona scen polskich i zagranicznych.

*

Z muzyki. W niedzielę 5. bm. urządza amat. symfoniczna orkiestra Stow. „Gwiazda“ popularny poranek muzyczny, poświęcony twórczości wielkich kompozytorów operowych.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Grobowiec miłości“ (Dagfin).

AVENUE: Ostatnia miłość następcy tronu.

BAJKA: „Harry Peel“.

CASINO: „Książę Aleksy“.

CHIMERA: „Szczapa na carskim balu“.

FATAMORGANA: „Fat i Pałachon jako podpory tronu“.

KOPERNIK: „Grobowiec Maharadży“.

LEW: Ziemia obiecana.

MARYSIENKA: „Grobowiec Maharadży“.

PALACE: „Wschód słońca“.

PASAŻ: „Harry Peel“.

UCIECHA: „Zmartwychwstanie“.

—o—

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Wtorek 7 lutego: Kwartet smyczkowy „ONDRICKA“. 1157-8

—o—

Wielki wiec wyborczy, zwołany przez komitet wyborczy bezpartyjnego bloku współpracy z rządem, lista nr. 1, odbędzie się w niedzielę 5 lutego o godz. 11.30 przed południem, w wielkiej sali Towarzystwa Muzycznego, ul. Chorążczyzny.

Z powodu rozwiązania Tymczasowego Wydziału Samorządowego, z dniem 1 lutego br. przeszedł na emeryturę jeden z najstarszych współpracowników dawnego Wydziału Krajowego, dyr. Kazimierz Piotrowski. Czterdzieści lat zbożnej pracy łączy go z instytucją, której oddał najpiękniejsze lata swego życia. Dwadzieścia pięć lat piastował odpowiedzialne stanowisko dyrektora Wydziału Krajowego, a za czasów Sejmu i marszałkostwa śp. St. Badeniego był przez 14 lat dyrektorem kancelarji sejmowej. Pozostawia po sobie wspomnienie człowieka czystych rąk, niezmordowanej energji i pracowitości oraz dużego taktu.

Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że w sobotę 4. bm. o 5 popoł. odbędzie się konferencja w sprawie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Obecni będą delegaci zarządu Wystawy pp. prezes dr. St. Wachowiak i prezes Związku fabrykantów w Poznaniu Seweryn Samulski.

Otwarcie wystaw zbiorowych Władysława Krzyżanowskiego i Zygmunta Radnickiego zaszczytnie znanych młodych artystów malarzy lwowskich nastąpi w niedzielę dnia 5. bm. o godz. 11 w poł. w salach Tow. Przyj. Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przem. wejście od ul. Dzieduszyckich). Na resztę wystawy składać się będą kollekcje grafiki prof. Wilhelma Osseckiego z Poznania, Adama Herszafta z Warszawy i Ludwika Tyrowicza, prace olejne Jadwigi Czarneckiej Lewakowskiej oraz Stanisława Fabjańskiego z Krakowa i Erne Erba ze Lwowa. Wystawa otwarta będzie codziennie od 10—3.

Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie (ul. Hetmańska 20) zawiadamia, że z dniem 1 lutego br. otworzyło drugą salę Czytelni dla pracowników, korzystających z zasobów bibljoteki muzealnej. Czytelnia jest otwarta codziennie od godz. 10 do 13 i od 17—20 z wyjątkiem soboty. W niedzielę od godz. 10—13.

Niedzielne popularne wykłady higjeniczne. W niedzielę 5. bm. o 11 przedpoł. w kinie „Marysieńka“ (plac Smolki) odbędzie się wykład adjunkta dra Tychowskiego pt. „O budowie i czynności narządu trawienia“ z pokazami licznych przeźroczy.

Posiedzenie Sekcji filologicznej Komisji planów i podręczników Koła lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się 7 bm. o godz. 19, w sali konferencyjnej państw. gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi.

Posiedzenie Lwowskiego Koła Stowarzyszenia Dyrektorów Polsk. Państwowych szkół średnich odbędzie się 5 bm., o godz. 11 przedpoł. w sali konferencyjnej II Gimnazjum (Podwale 2).

Polski Związek Kolejarzy Przeciwników Alkoholu komunikuje, że w związku z Tygodniem Propagandy Trzeźwości, wygłosi p. dyr. Bronisław Duchowicz wykład pt. „Co kolejarz winien wiedzieć o alkoholu“, dnia 5 lutego, o godz. 5 popoł., w sali gimnastycznej Szkoły kolejowej we Lwowie. Wstęp wolny.

Kółko amatorskie Związku Podofic. Rezerwy urządza przedstawienie pt. „Wojna z żonami“. Początek o godz. 6 wieczór w własnej sali przy ul. Długosza 20. Po przedstawieniu tańce. Muzyka wojskowa.

(—) **Znowu włamanie kasowe.** Ub. nocy niewyśledzeni sprawcy włamali się do mieszkania spedytora Seweryna Rechtera, zam. Lelewela 2., gdzie rozbili podręczną kasę, z której zabrali 300 zł. i większą ilość srebra stołowego, oraz biżuterję. Wartości ogólnej narazie nie stwierdzono.

(—) **Co wczoraj jeszcze skradziono we Lwowie?** Z wystawy sklepowej Karoliny Pelturny, wł. sklepu galanteryjnego przy ul. Mikołaja 1., skradziono wczoraj towary bławatne wart. 500 zł. — Samuel Montag, zam. przy ul. Berka Joselowicza 2., doniósł wczoraj policji, że nieznani sprawcy skradli mu garderobę wart. 200 zł. — Na szkodę Maksymiljana Pulskiego, zam. Gazowa 24., skradziono wczoraj srebrne nakrycie stołowe wart. 430 zł. — Z mieszkania Izaka Reimana, zam. Pod Dębem 9., skradziono wczoraj garderobę wart. 1200 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Edmunda Pilichowskiego i Józefa Stalina, których przytrzymano za włamanie do mieszkania Marji Nosakowskiej przy ul. Janowskiej 71., gdzie skradli rzeczy wart. 180 zł.

(—) **Zamach samobójczy na tle zawiedzionej miłości.** Wczoraj usiłowała pozbawić się życia służąca Katarzyna Krzyśków, która w tym celu zażyła jodyny.

(Ciąg dalszy na str. 11-tej.)

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 82 Dodatek tygodniowy do Nr. 8403 z dnia 5 lutego 1927.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

„Okręg" dla Klubów okręgowych!

PRZED WALNEM ZGROMADZENIEM LWOWSKIEGO ZW. OKRĘG. PIŁKI NOŻNEJ.

Lwów, 4 lutego.

W niedzielę 5 bm. odbędą się likwidacyjne zgromadzenia LZOPN-u i Okręgowej Ligi oraz bezpośrednio potem **konstytuujące Walne zgromadzenie** nowotworzącego się Lwowskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej.

Walne zgromadzenia piłkarzy należały dotychczas do wielkich wydarzeń sezonu. Poprzedzała je żmudna praca przygotowawcza, tajne konwentykle i umowy. „Dyplomacja" sportowa, skazana w okresie gier na murawie na bezczynność, występowała na pierwszy plan, wyrządzając zdolnościami swemi **idei sportowej niejedną szkodę.** Jeden krok, jedno pociągnięcie wystarczyło, by wytworzyć sobie **śmiertelnych wrogów,** by stać się celem bezwzględnej walki podjazdowej i zatrutych pocisków. **Zabójcza atmosfera dorocznych Walnych zgromadzeń ciążyła fatalnie na toku dalszej pracy rocznej.** Kluby posegregowane na zwalczające się obozy, traciły lwią część energji na **nieproduktywne zadania,** podkopując destrukcyjną pracę nietylko przeciwnika, ale i **własny byt,** pozbawiając myśl sportową jej **największych moralnych wartości.**

W roku ubiegłym walne zgromadzenia **straciły,** z powodu rozłamu, **wiele ze swego znaczenia.** Powtarzane zbyt często, **przestały być atrakcją.** Ograniczyły się do właściwej swej roli, zatwierdzania sprawozdań i preliminowania przyszłych czynności. Znikł balast wielogodzinnych debat i popisów oratorskich, pozostała jedynie **sucha, rzeczowa praca.** I tak było dobrze.

Niedzielnym zgromadzeniom likwidacyjnym przypada jedynie **formalne znaczenie.** Inaczej ma się sprawa ze zgromadzeniem konstytuującem. Zebranie to odegra zasadniczą rolę. Będzie ono musiało ustalić **szereg przesłanek** miarodajnych na przyszłość i decydujących o drodze, jaką pójdzie dalszy rozwój **lwowskiego okręgu piłkarskiego.**

Popierając koncepcję ligową wychodzimy również z założenia, że —wbrew głosom przeciwnym — wpłynie ona jedynie **dodatnio na rozwój mniejszych klubów i ukształtowanie się stosunków w okręgu.** Związek Okręgowy był dotychczas **wyłączną domeną trzech czołowych klubów** Pogoni, Czarnych i Hasmonei. Na platformie jego ścierały się bezustannie sprzeczne przeważnie interesy rywalizujących klubów, przytłaczając rozmiarami swemi wszelkie inne żywotne zagadnienia. Na zajmowanie się sprawami mniejszych klubów **nie było poprostu czasu,** załatwiano je **pochopnie** albo też odkładano na **nieograniczony czas.** Z chwilą wyeliminowania Pogoni, Czarnych i Hasmonei do ogólno-państwowej klasy, stan ten **musi ustać!**

Związek Okręgowy stać się musi instytucją opiekującą się **w równej mierze całym okręgiem,** wszystkimi swymi członkami bez wyjątku na ich przynależność klasową. By to faktycznie nastąpiło, należy przedewszystkiem ustalić jedną zasadę. **Pogoń, Czarni i Hasmonea nie mają w Związku Okręgowym nic do szukania!** Miejsce ich jest w Lidze, tam więc załatwiać mają wszelkie swe sprawy, począwszy **od weryfikacji zawodów,** a kończąc na sprawach subwencyj. **„Okręg dla klubów okręgowych"** — oto hasło, pod którem toczyć się winny niedzielne obrady! Wszelkie ewentualne zakusy spotkać się muszą z miejsca **z należytą odprawą** i zdecydowanem stanowiskiem **wszystkich zainteresowanych.** Udział rezerw czy też trzecich drużyn klubów ligowych w rozrywkach okręgowych **nie jest dostateczną podstawą** do wysuwania jakichkolwiek postulatów natury organizacyjnej. Przydział niższych drużyn ma jedynie **taktyczne** znaczenie, organizacyjnie przynależą one wraz z całym klubem **do Ligi, a nie do Okręgu.**

Spodziewamy się zresztą, że ligowe kluby same zdają sobie z tego sprawę i **zrezygnują z ambicji odegrania roli również na terenie Związku okręgowego.** Czas bowiem najwyższy, by i mniejsze kluby zaprawiły się w pracy organizacyjnej, stanęły o własnych siłach i rozpoczęły **żyć własnem życiem!**

N. S.

Dziś odbędą się biegi narciarskie.

A JUTRO SPOTYKAMY SIĘ NA SKOCZNI.

Lwów, 4. lutego.

Jeszcze narciarze nie przetrawili zawodów o mistrzostwo, a już wzywa ich nowy sygnał na start. Organizatorem jest tym razem młoda **sekcja narciarska zasłużonej naszej Lechji.**

Program zawodów, które rozpoczynają się już **dzisiaj,** przewiduje **biegi i skoki.** Organizatorom nie udało się wprawdzie zatrzymać Szwedów, którzy spieszyli się na zawody do Sztokholmu, nie mniej jednak zapewnili sobie udział zawodników **zakopiańskich,** tak, że konkurencja będzie **liczna i dobra.** Goście zakopiańscy zechcą się zapewne zrewanżować za odsunięcie ich od czołowych miejsc w zawodach o mistrzostwo, to też należy się liczyć z **interesującemi walkami.**

W dniu dzisiejszym odbędą się **biegi na 18 klm.** dla senjorów, **5 klm. junjorów i 5 klm. pań.** Start o godzinie **13.30** na Pohulance obok restauracji.

Wielką atrakcją będą naturalnie skoki, które rozpoczną się **jutro o 11.30** na Zniesieniu.

Ze względu na oziębienie się aury, zawody zapowiadają się **jak najlepiej** i wzbudzą zapewne w sferach narciarskich Lwowa żywe zainteresowanei.

W konkurencji skoków udział weźmie fenomenalny młody skoczek zakopiański **Marusarz,** który brawurowemi i stylowo doskonałemi skokami pozyskał sobie ogólną sympatję lwowskich widzów.

Konsulat londyński wzorem dla innych!

„ATMOSFERA" ANGIELSKA NIE POZOSTAJE BEZ WPŁYWU.

Lwów, 4. lutego.

Z pośród polskich placówek zagranicznych na apel Polskiego Komitetu Olimpijskiego odezwał się pierwszy **Generalny Konsulat** Rzeczypospolitej polskiej **w Londynie.** Zainicjował on wśród polskiego społeczeństwa w Londynie **zbiórkę na fundusz Olimpijski** i zaraz na pierwsze wezwanie kilka osób pospieszyło z doraźną pomocą Komitetowi, wpłacając dość **poważne jak na nasze warunki** kwoty, które Sekretarz Konsulatu p. Ksawery Zaleski przesłał za pośrednictwem Min. Spr. Zagranicznych do Pol. Kom. Ol.

Dary złożyły następujące osoby: F. Ołdak 1 f szl., J. Mendelson 5 f. i 5 szyl., S. Himmelblau (chwilowo) 2 f. G. Halpern 1 f., H. Kujawski 10 szyl., H. L. Fraenkel 3 f. 3 szyl., S. Krogulski 1 f. 1 szyl. — czyli **razem 13 f. 19 szyl.** Ponadto hojni ofiarodawcy podjęli się **rozsprzedaży nalepek** i żetonów propagandowych które zostaną im przesłane w znaczniejszej ilości. Lecz akcja zbiórkowa Konsulatu nie ograniczyła się do tego. Podczas tradycyjnych „Jasełek", urządzonych z inicjatywy Konsulatu w dniu 15 stycznia odbyła się w lokalu Towarzysrwa Polskiego w Londynie sprzedaż pamiątkowego żetonu olimpijskiego w cenie po 1 szyl., a cała zebrana suma wpłynie na rzecz Funduszu Olimpijskiego.

Przykład Konsulatu Generalnego w Londynie **pobudzić powinien wszystkie nasze placówki zagraniczne.** Członkowie londyńskiego Konsulatu żyjąc wśród społeczeństwa **o starej i wysokiej kulturze sportowej** — najlepiej mogli zdać sobie sprawę z powagi wystąpienia Polski na Igrzyskach IX-tej Olimpjady, oraz z wielkiej roli, jaką odgrywa sport w życiu nowoczesnych społeczeństw, czego wyrazem była energja i duży zasób dobrej woli, jaką członkowie tej placówki wykazali przy współpracy z Komitetem.

—o—

Bokserzy na ring!

Jutro pierwsze zawody.

Lwów, 4. lutego.

Jutro w niedzielę 5 bm. w sali Sokoła przy ul Zimorowicza punktualnie **o godz. 7 wieczorem** zaczynają się pierwsze wielkie **zawody bokserskie** w tym roku w Lwowie. Zawody te wzbudziły już wielkie zainteresowanie wśród szerszej publiczności ze względu na szybkie postępy, jakie poczynił **młody sport bokserski.**

W zawodach tych biorą udział najlepsi bokserzy Lwowa, członkowie sekcyj bokserskich **Czarnych i Hasmonei,** mistrzowie Lwowa w roku ub.: Trojan, Wagner, Cymbała, Kołodziej, Leszczuk, Begaj (C), Gross (H) oraz doskonale zapowiadający się bokserzy, w ich liczbie Siwy, Ostrowski, Żeleski, Willner, Korsower, Flaschner, Kohl, Reiss i w. in.

Atrakcję wieczoru będzie rewanżowa walka mistrza Lwowa w 2 wagach: półciężkiej i ciężkiej Begaj ze Starckiem (Klub im. Zbyszka Cyganiewicza) waga ciężka. Sędziować na ringu będzie instruktor Ośrodka W. F. pchr. Kiernożycki.

Rekordowy sezon w Budapeszcie.

Lwów, 4. lutego.

Generalny sekretarz węgierskiego ZPN dr. Fodor komunikuje w „Nemzeti Sport", że Budapeszt stanie się w roku bieżącym ośrodkiem **niebywałych atrakcyj piłkarskich.** W stolicy Węgier gościć będą **reprezentacyjne drużyny** Austrji, Czechosłowacji, zespół południowo - amerykański, reprezentacja **Anglji,** drużyna **olimpijska Egiptu.** oprócz tego liczyć się należy z gościnnym występem Vienny, Admiry, Rapidu, Sparty, Slavji, Evertonu , Sunderlandu, Westhamu lub Blochburm.

—o—

Doroczny bilans Klubu Szermierzy.

Lwów, 4. lutego.

Dnia 10. stycznia odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Klubu Szermierzy we Lwowie, przy licznym udziale członków.

Walnemu Zgromadzeniu przewodniczył prezes klubu **inż. Edmund Kamienobrodzki,** który stwierdziwszy, że Walne Zgromadzenie zostało prawomocnie zwołane, przystąpił do pierwszego punktu porządku obrad, tj. do odczytania protokołu z ostatniego W. Zgromadzenia, który został przyjęty do wiadomości. Następnie prezes składa sprawozdanie z czynności wydziału za rok ubiegły.

Pod względem sportowym Klub rozwijał **jak najżywszą działalność** tak wewnątrz, jak i na zewnątrz Klubu. Członkowie bronili barw **Klubu w 10 imprezach sportowych,** bądź to urządzanych przez Klub, bądź też przez inne towarzystwa szermiercze, tak w kraju, jak i za granicą. Za granicą bierze udział **p. Friedrich w turniejach w Wiedniu i Pradze.** W turnieju urządzonym w kwietniu przez Wojsk. Klub Szermierzy zdobywa **p. Friedrich** pierwsze nagrody w szabli, szpadzie i florecie, a **inż. Kamienobrodzki** trzecią nagrodę w szabli. Prócz tego w licznych akademjach szermierczych biorą udział oprócz wyżej wymienionych **pp. Hawlik, Kownacki, Marie, Zubrzycki i Vambera,** z członkiń zaś panie **Polakówna i Schindlerówna.** Do pięknych imprez urządzonych przez Klub zaliczyć należy **akademję** szermierczą połączoną z balem w styczniu w Zakopanem i turniej międzypaństwowy **Rumunja—Polska** w czerwcu we Lwowie.

Obecnie przygotowuje Klub pierwszy **międzymiastowy** mecz na szable **Warszawa—Lwów,** który się odbędzie w połowie marca, a w połowie kwietnia ogólno polski turniej o mistrzostwo pań na florety — obie imprezy odbędą się we Lwowie.

Z działalności wewnętrznej klubu zaznaczyć trzeba, że mimo trudności finansowych zaangażowany został dypl. fechtmistrz z Wiednia p. Hracek, który udziela lekcji szermierki na trzy rodzaje broni dla pań i panów.

Po przedstawieniu stanu finansowego i spraw administracyjnych Walne Zgromadzenie uchwaliło wyrazić ustępującemu wydziałowi, a w szczególności p. inż. Kamienobrodzkiemu **gorące podziękowanie** za gorliwą i owocną pracę dla dobra Klubu oraz uchwaliło absolutorjum.

Następnie W. Zgromadzenie wybrało **nowy wydział** w następującym składzie: Prezes inż. Edmund Kamienobrodzki, zastępca prezesa Emil Vambera, sekretarz Wierzchleyski, skarbnik Kiełbusiewicz, gospodarz Świerczewski, członkowie wydziału: prof. dr. Gajewski, dr Langner i prokurator Zubrzycki.

Między innemi sprawami uchwalono również zmianę odznaki klubowej.

Automobiliści radzą.

Lwów, 4. lutego.

Nadzwyczajne Walne Zebranie Małopolskiego Klubu Automobilowego odbędzie się dnia 14-go lutego 1928 roku o godz. 19-ej wiecz. w lokalu Klubu pl. Marjacki 4. W razie braku przewidzianego statutem kompletu P. T. Czonków, następne Nadzwyczajne Walne Zebranie odbędzie się w pół godziny później, bez względu na liczbę członków.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu z Nadzw. Walnego Zgromadzenia w dniu 8. grudnia 1927 r. 2) Zmiana statutu (sprawa członków-sympatyków i ich opłaty klubowe). 3) Wolne wnioski.

Jak Amsterdam ulokuje gości olimpijskich?

PŁYWAJĄCE HOTELE.

Lwów, 4. lutego.

Donosiliśmy w swoim czasie, iż kilka państw, biorących udział w Igrzyskach IX-tej Olimpjady w Amsterdamie, urządza dla swych reprezentacyj sportowych **pomieszczenia na okrętach** na przeciąg całych zawodów Ta myśl podobała się widocznie Holendrom, którzy stwarzają dla swych gości sportowych szereg **pływających hoteli,** czynnych od **15 maja do 15 sierpnia** rb. Jeden z nich pod nazwą „Oranje Nassau" na 400 osób, stać będzie w doku przy dworcu głównym w Amsterdamie, posiadać będzie restauracje, amerykański bar, radjo, telefon oraz inne udogodnienia, a ceny w tym pływającym hotelu będą następujące:

Kabina luksusowa: pomieszczenie fl. hol. 8.50, pom. ze śniad. fl. hol. 9.50 pom. ze śniad. i obiadem fl. hol. 12 pom. z całkowitem utrzymaniem fl. h 13. Kabina pokładowa 7.50 8.50, 11 12. Miejsce w kabinie 1-no osob. 5.50 6.50 9, 10: w kab. 2-osob.: 5. 6, 8.50 9.50 w kab. 3 lub 4—6 osob. 3.50. 4.50 7, 8, miejsce w sali sypialnej 3, 4. 6.50, 7.50, kąpiel gorąca 1 fl. h. kąpiel zimna 50 f. h., śniadanie 1.25 fl. hol. lunch 2.50 fl. hol., obiad 3.50 fl. hol. Ceny **łącznie z usługą.**

Holenderski Komitet Olimpijski informuje nas w swoim ostatnim komunikacie z 8 stycznia rb., że w celu scentralizowania wszystkich zapotrzebowań na mieszkania w czasie Igrzysk IX Olimpjady został stworzony **specjalny urząd** pod nazwą: „Bureau Huisvesting Olympische Spelen Vereeniging't Koggeschip, Reguliersgracht 109, Direction: Monsieur H. D van Dellen.

Osoby, reflektujące na mieszkania w Amsterdamie, winny zgłaszać się **bezpośrednio do wymienionego powyżej biura** w celu zapewnienia sobie od powiednich pomieszczeń.

Pozatem firma ekspedycyjna: „Blaauwhoedenvsem Vriesseveem". Heerengracht 548, Amsterdam, jest upoważniona przez Holenderski Komitet Organizacyjny do załatwienia wszystkich formalności ekspedycyjnych i celnych.

Z po[illegible] turystyki.

11 towarzysłw i 21.000 członków.

Lwów 4. lutego

Zjazd Delegatów Polskich Towarzystw Turystycznych, Krajoznawczych i Narciarskich, który odbył się w Warszawie w kwietniu ubiegłego roku, postanowił powołać do życia stały **związek tych towarzystw,** wybrał jego tymczasowy zarząd z posłem **Osieckim,** jako prezesem, prof. Aleksandrem Janowskim jako wiceprezesem i dr. Mieczysławem Orłowiczem jako sekretarzem. Zarząd ten opracował statut Związku, który we wrześniu został zatwierdzony przez Komisarjat Rządu w Warszawie.

W charakterze członków zwyczajnych zgłosiło do Związku przystąpienie **11 towarzystw, liczących** ogółem **21.000 członków.** Z pośród nich posiada Polskie Tow. Tatrzańskie 10.000 członków, Polskie Tow. Krajoznawcze 5.000 członków, Polski Związek Narciarski 2.100 członków zgrupowanych w 29 towarzystwach, Automobilklub Polski i kluby do niego afiljowane 2.000 członków. Pozostałe 1900 członków grupuje się w mniejszych towarzystwach, jak Wojewódzkie T w Turystyczno-Krajoznawcze w Tarnopolu (16 oddziałów, 700 członków), Polski Związek Turystyczny w Krakowie, Związek Uzdrowisk Polskich, Polski Touring Klub w Warszawie, Polski Klub Turystyczny w Warszawie, Polskie Tow. Turystyczne w Toruniu i Akademickie Koło Krajoznawcze w Warszawie.

Pierwsze Walne Zgromadzenie Związku odbędzie się w niedzielę **5. lutego b. r. o godz. 10 rano** w Warszawie w lokalu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przy ul. Karowej 31. Na porządku dziennym m. in. **omówienie programu działalności Związku na rok 1928, rozdział kompetencji między towarzystwa do Związku należące, względnie unifikacja towarzystw o pokrewnych celach oraz wybór prezesa i zarządu.**

Terminarz zawodów w St. Moritz.

Lwów 4. lutego

Zimowa Olimpjada znajduje się tuż, tuż za pasem. Jeszcze dni kilka a St. Moritz zaroi się smukłemi postaciami zibkich sportowców. W słynnej kwaterze zimowego sportu **rozlegać się będą dźwięki** najrozmaitszych języków, rojno będzie i gwarno.

W Olimpjadzie zimowej nie zabraknie i barw polskich. W wielkiej rewji narodów reprezentować nas będą narciarze, hokeiści i drużyna bobsleighowa. Poniżej podajemy dokładny program igrzysk w St. Moritz.

Sobota 11. bm. godz. 10: otwarcie igrzysk w stadjonie lodowym, jedno spotkanie hokejowe.

Godz. 2-ga pop.: dwa mecze hokejowe.

Niedziela 12. bm. godz. 8 rano: międzynarodowy wojskowy bieg patrolowy, godz. 9 trzy mecze hokejowe w stadjonie, godz. 14 wyścigi konne na jeziorze.

Poniedziałek 13. bm. godz. 9—12: jazda szybka (500 mtr.) i jeden do dwóch zawodów hokejowych; popoł. jazda szybka 5.000 mtr. i mecz hokejowy.

Wtorek 14. bm. godz 8 bieg narciarski na 50 km., godz. 9—12 jazda szybka 1500 mtr. i jazda figurowa dla panów; popoł. jazda szybka 10.000 mtr. i zawody hokejowe.

Środa 15. bm. godz. 9—12: jazda figurowa pań, godz. 14 jazda figurowa panów, zawody hokejowe.

Czwartek 16. bm. godz. 9—12: jazda figurowa pań, 8—10 wyścigi skeletonowe; popoł. jazda figurowa panów i zawody bobsleighowe (ewent. w czwartek przedpoł. jeszcze bieg narciarski na 18 km.).

Piątek 17. bm., godz. 9: ewent. bieg narciarski 18. bm.. 9—12 semifinał w zawodach hokejowych; popoł. zawody bobsleighowe, ewent. skoki narciarskie.

Sobota 18. bm. przed i popołudniu skoki narciarskie.

Niedziela 19. bm.: przedpoł. zawody hokejowe o trzecie i czwarte miejsce; popołudniu zawody hokejowe o pierwsze i drugie miejsce i zakończenie igrzysk.

Różne.

„Wielka Zabawa Maskaradowa" na **odzie** Na program złożą się popisy łyżwiarskie, jak tańce, sztuczna jazda i jazda szybka przytem liczne niespodzianki. Pełna muzyka wojskowa 40 pułku piechoty. Bufet we własnym zarządzie, obficie zaopatrzony i tani. Wstęp dla młodzieży, wojskowych i masek 1.50 zł., dla cywilnych 2.50 zł. Wygodny dojazd tramwajami 3. 6, 7.

W razie odwilży maskarada odbędzie się w następną niedzielę.

Kumor, por.

Walne Zgromadzenie Akademickiego Związku Sportowego, odbyte w dniu 2 bm. wybrało władze Związku w nast. składzie: Prezes honorowy prof. dr. Niemczycki, prezes: Lipecki Wł., wiceprezes Dąbrowski, wiceprezes sport. Wisłocki. I. skarbnik Jankiewicz, II. skarbnik Lipecki Bog.. I. sekretarz Rzepka II. sekretarz Adamcio. członkowie wydziału: Rzehorzekówna, Kadlec, Lachowicz. Christmann. Rosenbusch. Wohlfeld. Szpak i Prón. Sąd honorowy: prok. Zubrzycki, inż. Mańkowski. dr. Kawałek. dr. Piwocki i Barbaro. Komisja rew. dr. Zając, Starzecki i Długoszewski.

Walne Zgromadzenie Lwow Tow. Kolarzy i Motorzystów odbędzie się jutro 5. bm. o godz. 10-tej wzgl. 11-tej rano w lokalu własnym przy ul. Czarnieckiego 7. I. p. (Spółdzielnia wojskowa).

Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala. Przyczyną zamachu samobójczego była zawiedziona miłość.

(—) **Tajemnicze zatrucie.** Wczoraj w południe znaleziono w Kleparowie na ulicy obok kościoła jakąś kobietę w wieku około lat 25, bez przytomności. Przybyły lekarz dyż. Pogotowia ratunkowego stwierdził zatrucie jodyną. Przyczyny tego zatrucia ani też identyczności zatrutej nie zdołano stwierdzić. Odstawiono ją do szpitala.

(—) **Ogień mieszkaniowy.** Wczoraj wieczorem w realności przy u.. Klonowicza 14., wybuchł ogień sufitowy, spowodowany zajęciem się belka od iskier z komina. Straż pożarna po wyrębaniu części sufitu ogień ugasiła.

Fabryka cykorji Bohma jest najstarszą w Polsce.

Życie karnawała.

(.) **Przygotowania do Reprezentacyjnego Balu Mieszczańskiego.** W ubiegłym Tygodniu odbyły się dwa posiedzenia komitetów pań i panów zajętych urządzeniem Balu Mieszczańskiego. Komitet pań pod przewodnictwem p. prezydentowej Neumanowej rozdzielił między siebie poszczególne prace, odpowiednie działy objął również komitet panów. Starania obydwu komitetów idą w tym kierunku, by szeregiem miłych niespodzianek, dobrą muzyką, wykwintnym a tanim bufetem, uprzyjemnić zaproszonym gościom zabawę. Bal mieszczański, na którym gości zawsze elita całego Lwowa, ma ustaloną tradycję. Wszyscy uczestnicy czują się na nim doskonale, a zwłaszcza szczególnie panie bawią się wyśmienicie. W tym roku również bal zapowiada się jaknajlepiej. Bal Mieszczański odbędzie się w sobotę dnia 11-go lutego br. Zaproszenia wysyła sekretarjat Towarzystwa Strzeleckiego ul. Kurkowa 23, osobiste zgłoszenia przyjmuje skarbnik p. Ludwik Ralski, ul. Rutowskiego 7.

„Bal Dublański", który odbędzie się 8 lutego br. w salach Kasyna i Koła lit.-art., zapowiada się, jak co roku, doskonale. Zainteresowanie balem ciągle wzrasta. Komitet uprasza tych, którzy mają zamiar zaszczycić swą obecnością powyższy bal, a nie otrzymali dotychczas zaproszeń z powodów od Komitetu nie zależnych, by byli łaskawi zgłaszać się między 7 a 8 wieczorem w hall'u hotelu George'a, gdzie Komitet wydaje od 1 lutego codziennie zaproszenia. Pisemne zgłoszenia uprasza się nadsyłać na ul. Nabielaka 22.

Bal kostjumowo-maskowy medyków odbędzie się dnia 15. b.m. w salach Kasyna i Koła lit. art. Komitet zapowiada rozliczne atrakcje. Jazzband p. Lordika. Rewja i premjowanie masek. Zaproszenia wydaje się w Kasynie od 5. bm codziennie od godz. 12—14 i od 18—19.

—o—

—o—

Nie dostaną futra.

Lwów, 4. lutego.

(—) Onegdaj na ulicy Rutowskiego stała bryczka, stanowiąca własność kapituły rzym. kat., na której leżało **futro podróżne.** Przechodnie spostrzegli, jak **pewien osobnik porwał futro i począł uciekać**, a wraz z nim drugi, który stał na czatach. W tym momencie przechodzili ulicą wywiadowcy Hinke i Siczyński. Obaj rzucili się w pościg i dopadli złodziei. Okazało się, że są to znani złodzieje Roman Mach i Michał Czajkowski.

Nerwy artystów filmowych.

SĄ ONE BARDZO NADWERĘŻONE. — INTERESUJĄCE WYWODY LEKARZA PARYSKIEGO. — FATALNE LAMPY ELEKTRYCZNE. — OBOK RÓŻ LEKKIE CIERNIE!

Paryż, w lutym.

(H) Pewien lekarz francuski ogłosił niedawno artykuł, w którym stwierdza, iż w czasach ostatnich w zastraszający sposób mnożą się wśród artystów filmowych

choroby nerwowe i umysłowe.

Szereg wybitnych gwiazd srebrnego ekranu, to istne **kłębki rozdrażnionych nerwów!**

Lekarz ów zastanawiając się nad tem zjawiskiem, doszedł do przekonania, że główną przyczyną jest używanie podczas zdjęć niezwykle silnych lamp elektrycznych. t. zw.

„jupiterów"

Światło tych potwornych reflektorów działa nietylko bardzo ujemnie **na wzrok artystów**, ale ponadto atakuje silnie ich system nerwowy. Dlatego ów lekarz przestrzega stanowczo przed szkodliwem działaniem tych reflektorów.

Nawiasem należy stwierdzić, że w sferach kinowych istnieją obecnie **usiłowania**, aby móc się jakoś

obywać

bez niezbędnych dotąd jupiterów. I tak niedawno

Douglas Fairbanks

poczynił szereg eksperymentów, uwieńczonych wcale **udatnym rezultatem.**

Z tego wszystkiego widać jednak, że karjera artystów filmowych usłana jest wprawdzie **różami**, ale róże te mają — **kolce...**

Kolosalne dochody i sława, to **jedna strona medalu.** Niesłychany wysiłek nerwowy, konieczność niejednokrotnego narażania zdrowia i życia — to **druga strona medalu...**

Z życia prowincji.

Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, w lutym.

Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej. W dniu 1 bm. z okazji Imienin Prezydenta Rzplitej Mościckiego, odbyły się przy współudziale przedstawicieli wszystkich władz cywilnych i wojskowych uroczyste nabożeństwa w świątyniach wszystkich obrządków i głównej synagodze. Z gmachów państwowych, autonomicznych i domów prywatnych powiewały flagi o barwach narodowych.

Djablik drukarski spłatał figla w sprawozdaniu z nominacji do przybocznej Rady powiatowej, czyniąc z powszechnie cenionego ziemianina Polaka p. Tadeusza Górskiego, Rusina. Natomiast opuścił zupełnie dwóch Rusinów, a to rolnika Iwana Repkę z Sośnicy i Oleks. Łopuszkę z Manasterza ad Jarosław, co z całą lojalnością wyjaśniamy.

Zawiązanie Koła kobiet Z. N. R. Onegdaj odbyło się zebranie Koła kobiet, na którem uchwalono założyć oddział kobiet przy Z. N. R. Przewodniczącą wybrano panią Julję Adamską, żonę prof. gimn. Ponadto uchwalono bezwzględnie poprzeć listę Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem.

Z teatru. W sali Sokoła odegrał 30 zm. Teatr Polski pod dyrekcją H. Barwińskiego 3 aktową komedję „Bożek domowego ogniska". Za stworzenie prawdziwej biesiady artystycznej artyści przez licznie zebraną publiczność byli żywo oklaskiwani, a w szczególności H. i L. Barwińscy, którzy występowali u nas ostatnim razem w marcu 1924 r. Imprezy urządzane przez tego rodzaju artystów mogą u nas liczyć zawsze na powodzenie.

Kącik radjowy.

PROGRAM KONCERTÓW RADJOWYCH.

Sobota, 4. lutego 1928.

Warszawa (1111) 16.00 Odczyt pt. „Wychowanie i wykształcenie obywatelskie w Niemczech współczesnych". 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.45 Program dla młodzieży. 19.35 Odczyt z cyklu „Portrety literackie" pt. „Tadeusz Miciński". 20.30 Muzyka operetkowa. 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków (466), **Wilno** (435) **Katowice** (422) 20.30 Transm. koncertu z Warszawy.

Poznań (344) 20.30 Koncert muzyki lekkiej i humoru. Wykonawcy: Halina Jasnochowa (śpiew), Bronisław Bronowski (recytacje), K. Kopczyński (piosenki), Klub mandolinistów. 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.10 Inscenizacja rewji radjowej. 22.30 Muzyka taneczna.

Praga (349) 20.05 Koncert chóralny. 22.35 Muzyka taneczna.

Lipsk (366) 20.15 Wieczór humoru (recytacje, śpiew). 22.15 Dancing.

Frankfurt (428), **Stuttgart** (380) 20.15 Wieczór z udziałem Roberta Koppela. 22.30—24.30 Muzyka taneczna.

Hamburg (394) 20.00 Radjo-kabaret. 23.30 Muzyka taneczna.

Rzym (449) 20.45 Wyjątki z opery „Rigoletto" G. Verdiego.

Langenberg (468) 20.15 Wesoły wieczór. 23.00 Muzyka taneczna.

Berlin (484) 20.30 „Das Band", tragedja Strindberga. 22.00 Transmisja z zawodów sportowych (Match w piłce wodnej Niemcy-Zagranica). 22.30 Dancing.

Wiedeń (517) 19.30 Transmisja z sali Musikverein. Koncert wiedeńskich filharmoników pod dyr. Eryka Kleibera. Solistka: M. Gerhart art. opery wied. 22.30 Jazzband z hotelu.

—o—

Niedziela, 5. lutego 1928.

Warszawa (1111): 12.10 Koncert orkiestry filharmonicznej z udziałem chóru mieszanego, solistów. W programie utwory Niewiadomskiego, Różyckiego. 15.15 Koncert Filharmonji Warszawskiej. 20.30 Transmisja koncertu z Krakowa. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Kraków (566): 20.30 Koncert. Wykonawcy: Dwunastka „Echa" pod dyr. Wallek-Walewskiego i p. Olga Didur (śpiew). 22.30 Muzyka taneczna.

Katowice (422), **Wilno** (435): 20.30 Koncert wspólny stacji warszawskiej i krakowskiej. 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań (344): 20.30 Koncert. Udział biorą: G. Gonatkowska (fort.), T. Schulc (skrz.), Z. Butkiewicz (Czelo). 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z winiarni „Palais Royal".

Medjolan (316): 21.00 „Fedora", opera Giordana.

Wrocław (322): 20.15 Transm. reduty górnośląskiej z Gliwic. 22.30 Dancing.

Praga (349) 20.00 Transm. koncertu symfonicznego z Pilzna. (Mendelsohn, Beethoven, Suk).

Lipsk (366) 19.30 „Cyganerja", opera w 4 aktach Pucciniego. 22.30 Muzyka taneczna.

Stuttgart (380): 19.30 Pieśni i arje rosyjskie. 20.30 Koncert symfoniczny.

Frankfurt (428): 20.30 Wieczór muzyki operowej. 22.30 Muzyka taneczna.

Brno (441): 20.00 Kompozycje Dworzaka. 21.00 Koncert orkiestralny.

Langenberg (468): 19.30 Transmisja z opery kolońskiej. 23.00 Muzyka tanecz.

Berlin (484): 20.30 Radjo — Variete. 22.30 Dancing.

Wiedeń (517) 19.15 Koncert kameralny (Kwartet smyczkowy). 20.10 „Nur keck", operetka Nestrova.

Monachjum (535): 20.00 Wyjątki z opery „Marta" Flotowa. 22.30 Dancing.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 3. lutego.

Na Giełdzie transakcje w pszenicy, życie, jęczmieniu, owsie, fasoli i otrębach.

Ceny zbóż chlebowych wykazują dalszą zniżkę, przy nadal silnem zaofiarowaniu.

W drodze egzekutywnej sprzedaży uzyskano za ziarna słonecznikowe rumuńskie ex 1926, zł. 62.— franko Lwów.

Tendencja na ogół zniżkowa, usposobienie ożywione.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—780 gr. 46.50—47.50, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 44.75—45.75, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 36.75—37.75, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 40.00—41.00, Jęczmień małop. przemiałowy 640 gr. 33.25—34.25, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31.00—32.00, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 31.00—32.00, Kukurudza rumuńska 34.00—35.00, Ziemniaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 40.00—50.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—55.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00 Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 30.00—31.00 Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 38.50—39.50, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak ozimy ex 1927 68.00—71.00, Mąka pszenna 40 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—82.00. Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 74.00—74.50. Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 59.00—60.00, Grysik kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 34.00—35.00, Otręby żytnie netto bez worka 24.75—25.25, Otręby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 71.00—73.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęcak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—44.00, Makuchy lniane 49.00—50.50, Koniczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 100.00—120.00, Mak siwy 85.00—100.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3. lutego. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 136, Bank Handlowy 123, Bank Polski 162.50, Bank Zw. Sp. Zar. 91.90, Warsz. cukier 71, Łazy 9.50, Wysoka 145, Węgiel 97, Modrzejów 42.75 Norblin 208, Ostrowiec 85.00, Starachowice 58.75, Zawiercie 30, Borkowski 18.

Warszawa, 3. lutego. (Tel. G. P.) Holandja 358.40, Londyn 43.29, N. Jork 8.88, Praga 26.35, Szwajcarja 171.09, 5 proc. pożyczka konw. 67, poż. konw. kolej. 61, pożyczka kolej. 102, dolarówka 63.75, 8 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. listy zast. Banku Rolnego 93, 8 prc. oblig. Bank Gosp. Kr. 93.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 3. lutego. (Tel. G. P.) Bank Polski 161, Tohan 13.75, Zieleniewski 164.80, Azot 7.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 3. lutego. (Tel. G. P.) Paryż 20.42, Londyn 25.32, N. Jork 5.19.05, Belgja 72.40, Włochy 27.51, Hiszpanja 86.90, Holandja 209.50, Berlin 124.00, Wiedeń 73.25, Sztokholm 139.55, Oslo 138.30, Kopenhaga 139.15, Sofja 3.74 i pół, Praga 15.41, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.90, Białogród 9.13, Ateny 6.90, Konstantyno-

pol 2.66, Bukareszt 3.15, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 221 i ćwierć.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 3. lutego. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.27, Belgrad 12.45 i ćwierć, Berlin 169.00, Bruksela 98.71, Budapeszt 123.96, Bukareszt 4.35 i ćwierć, Kopenhaga 189.70, Londyn 34.51 i trzy czwarte, Madryt 121.05, Medjolan 37.50.5, N. Jork 708.65, Oslo 188.32.5, Paryż 27.83, Praga 20.99 5 8, Sofja 5.10.3, Sztokholm 190.30, Warszawa 79.72, Zurych 136.31, Amerykańskie 705.25, Niemieckie 168.75, Francuskie 28.02, Jugosłowiańskie 12.40, Czeskie 20.96.5, Szwajcarskie 136, Renta lutowa 0.689, Renta koronowa 0.495, Dunaj S. Adria 88.10, Bankverein 30.05, Bodenkredit 126, Kreditanstalt 64, Anglobank 25.25, Hipoteczny 71, Kompas 0.98, Landerbank 26.05, Merkury 27.65, Kolej północna 1055, Živnostenska 113.25, Austr. kol. państw. 27.50, Kolej południowa 13.20, Goleszów 118.10, Alpiny 42.50, Berg u. Hutten 735.50, Krupp 13.85 Poldi Hutte 151.50, Rima 137.59, Siersza 10.75, Silesia 0.22, Zieleniewski 16.10, Fanto 6.70, Karpaty 29, Galicja 74, Nafta 36.60.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 3. lutego. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.46, Belgja 354.50, Hiszpanja 435, Włochy 134.75, Szwajcarja 489.75, Danja 681.25, Holandja 1026, Norwegja 677.25, Szwecja 684, Praga 75.50, Rumunja 15.65, Niemcy 607, Wiedeń 359.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn, 3. lutego. (Tel. G. P.) N. Jork 486 31/32, Holandja 12.09 i ćwierć, Francja 124.02, Belgja 34.98 1/8, Włochy 92.03 Niemcy 20.42, Szwajcarja 25.31 i trzy czwarte, Hiszpanja 28.41, Danja 18.19 i pół, Szwecja 18.13 i pół, Norwegja 18.32 Helsingfors 193.45, Praga 164.51, Wiedeń 34.57, Warszawa 43.40.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 4. lutego.

Tendencja chwiejna. Obrót średni.

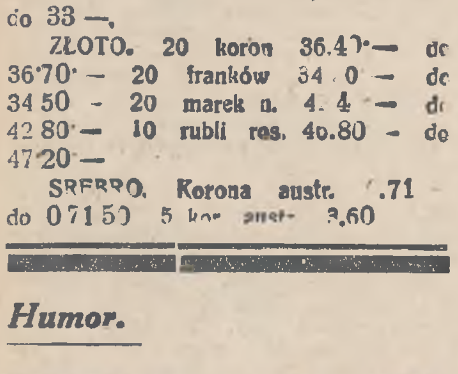
WALUTY. Dolary amerykańskie 8.87 — do 8.8750 dolary kanad. 8.83 — do 8.83 0 korony czeskie 0.26 20 do 0.2 3, szylingi austr. 1.25 — do 1.2550 leje 0.05 — do 0.0550 franki francuskie 0.35 — do 0.35 50 franki szwajcarskie 1 7150 do 1.72 — funty szterlingi 43.40 do 43.47 Czerwieńce sowieckie za jeden 52 50 do 53.—

ZŁOTO. 20 koron 36.40 — do 36.70 — 20 franków 34.0 — do 34.50 — 20 marek n. 4 . 4 — do 42.80 — 10 rubli ros. 40.80 — do 47.20 —

SREBRO. Korona austr. 0.71 do 0.7150 5 kor. austr. 3.60

70 rubel ... do 80 rub. 5 — rubel ros. 3.06 — do 3.12 kopiejki za rubel 1.53 — do 1.56

Humor.



U FOTOGRAFA.

— Łaskawa pani zechce na chwilkę zrobić przyjemną i słodką minkę! Tak! Doskonale! Już skończone. Teraz proszę przybrać swą zwykłą minę.

OGŁOSZENIA.

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

ANGIELSKIEGO języka kursa rozpoczyna metod. Berlitza Fachowa siła nauczająca. ECOLE REFORME, Piłsudskiego 14 (Pańska). Wpisy 10—1 i 5—8. 1269-4

KORESPONDENCJA.
12 groszy za wyraz.

CZY ROMEK tęskni za Halusią, bo Halusia za Romkiem strasznie. H. 1259

MATRYMONIALNE.
12 groszy za wyraz.

PRZYSTOJNA PANNA, inteligentna, blondynka, zamożna, z dobrej rodziny w braku znajomości pozna pana do lat 47 na wyższem stanowisku rządowem w celu matrymonialnem. Zgłoszenia proszę nadsyłać do Administracji „Gaz. Porannej" pod „Szczęście". 1288

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz.

AKWIZYTORÓW rutynowanych dobrze się prezentujących z branży ogłoszeniowej poszukuje poważne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia przyjmuje „Minerwa", św. Wojciecha 20. 1266

ŚLUSARZY wagonowych, samodzielnych, przyjmie zaraz „Motor", Lwów, ul. Kopernika 54. 1275

POSADY POSZUKIWANE
8 groszy za wyraz.

OGRODNIK, kawaler, lat 24, ukończona Szkoła Ogrodnicza i praktyka, pierwszorzędne świadectwa, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Pewny". 1186

RUTYNOWANY buchalter - bilansista korespondent polsko-niemiecki z długoletnią praktyką, poszukuje posady. — Łask. zgłoszenia pod „Zaufania godny" do Adm. Gaz. Por." 11..

STARSZY ekonom gospodarz Polak poszukuje posady od 1 kwietnia 1928 r. na obszar dynarję, chętnie przyjmie i magazyniera. Łaskawe zgłoszenia folwark Stryków, poczta Stryj, Adam Wyrzykowski. 1108-1

MIESZKANIA, SALE.
10 groszy za wyraz.

TRZY POKOJE, kuchnia, spiżarka wraz z przynależytościami i ogród warz. do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Warneńczyka 24.

LOKAL PRZEMYSŁOWY ewentualnie z maszyną parową i maszynami ślusarskiemi zostanie natychmiast wydzierżawiony. Zgłoszenia listowne do Administracji ...

DWA POKOJE na cele przemysłowe w centrum handlowem do wynajęcia. Oferty pod „Iwo" do Reklamy Polskiej, Lwów, Romanowicza 10. 1278

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

ŁUSZCZARKĘ, Kaspara Nr. 1 sprzedam tanio. Młyn Śmieszki, Sokal. 1261-2

DRUKARNIA NAKŁADOWA w obwodowem mieście Województwa Stanisławowskiego do sprzedania z powodu choroby właściciela. Zgłoszenia do Administracji pod „Przemysł graficzny". 1263-2

FORTEPIAN dobry sprzedam. Janina Sozańska, Rutowskiego 23, I p. Oglądać od 11—3, od 5 popoł. 1202-5

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gołąbka, Nowacki, Piłsudskiego 17. 1177

KAMIENICA czynszowa i willa z ogrodem ul. Grochowska do sprzedania. Tow. Terenowe, biuro pl. Marjacki 10, I p. 116..

PARCELE na dogodne spłaty, okolica ul. 29. Listopada sprzedaje Tow. Terenowe, biuro pl. Marjacki 10, I p. 116..

FORTEPIANY, pianina pierwszorzędnych fabryk, na bardzo dogodnych warunkach poleca Trunksalter, Stryj. 1098-6

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wystawioną przez PKU Sambor na imię Pawła Czyżewicza urodzonego w roku 1904 w Brzeżanach. 12..

NIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wystawioną przez PKU Sambor na imię Michała Kuźmiaka urodzonego w roku 1904 w Sadkowicach. 12..

HASKEL SZRAGE z-m. Wiederspie ur. 1898 Rozwadów unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną w r. 191. przez PKU Rzeszów. 12..

HASS ALKEDIGER z-m. Wiessen u. 1900 Rozwadów unieważnia skradzioną książkę wojskową wydaną przez PKU Nisko. 12..

OSZUKUJĘ spólnika (czkę) do handlu wraz z trafiką na prowincji z gotówką 500 zł. Zgłoszenia pod „M. K." do Administracji Gazety Porannej. 12..

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU Lwów-Miasto, Adam Komar. 1265-1

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy spe...

KAŻDEMU bez poręki sprzeda i wypożyczy meble wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty firma Jakób Czysz, Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry). Rok założenia 189.. 116..

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wojskowe wydane na nazwisko Abusz Bringer f. Klughaupf ur. 1903 w Bełzie. 12..

PRZYJEŻDŻKI ZAKŁAD pierwszorzędny w okolicy ul. Akademickiej na dobrych warunkach zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia z grzeczności Gelles, Kazimierzowska 28. 1257-2

ŚWIETNE opaski biodrowe od 11 zł., gumowe od 25 zł. „Małgorzata", Batorego ...

GARSONKI WIOSENNE Modele oryginalne francuskie. Ceny fabryczne. Wytwórnia trykotarska, Wybranowskiego 3. Telefon 42-23. 1276

TOREBKI DAMSKIE, skórzane, jedwabne, portfele, teczki wykonuje, naprawia specjalista Barasch, plac Bernardyński ...

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 85 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł. cała strona tekstowa 480 zł. cała strona pod nagłówkiem (1 szal) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dodatek 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięcznie

dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową	zł 5.30
bez dostawy	zł 4.80
za granicą	zł 7.10

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODEK i SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO, we Lwowie. Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI